Nr. 66 (z dod. por.). Dnia 7 marca. Wtorek. Dnia 23 lutego (7 marca) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W piątek, d. 10-go marca, w wysoce uroczysty dzień urodzin JEGO CESARSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEGO PANA ALEKSANDRA ALEKSANDROWICZA, w soborze prawosławnym oraz w świątyniach innych wyznań odprawione będą uroczyste nabożeństwa. Obywatelom dozwala się zdobić domy flagami i palić iluminację.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 4-ej po południu, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) odbędzie się nabożeństwo pasyjne.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W piątek i sobotę toczyły się nader ożywione rozprawy w komisji wojskowej parlamentu niemieckiego. Minister wojny, jen. Kaltenborn, oświadczył się na posiedzeniu piątkowem przeciw wnioskowi Bennigsena, który składa się, jak wiadomo, z dwóch części: Pierwsza część jego wyosobnia 173 utworzyć się mających nowych czwartych bataljonów z pomiędzy reszty, jako bataljony niezupełne, zapasowe; druga proponuje zniesienie ich na wypadek zniesienia w przyszłości zaprowadzanej obecnie dwuletniej służby czynnej w armji. Minister oświadczył się przeciw pierwszej części wniosku, gdyż projektowane czwarte bataljony mają być nie zapasowymi (*Ersatz-*), ale zarodowymi (*Stamm-Batallione*); przeciw drugiej, ponieważ rząd nie ma zamiaru stwarzania prowizorjum, ale projektuje formacje stałe.

Narodowo-liberalny Buhl bronił tej drugiej właśnie części wniosku Bennigsena, widząc w nim rękojmię utrwalenia instytucji dwuletniej służby. Gdyby nie ta rękojmia, rząd pochopniejszym byłby do zniesienia zasady, do której przekonał się tak późno i z tyloma zastrzeżeniami.

Jenerał Gossler oświadczył, iż siła projektowanych czwartych bataljonów wynosić ma 195 ludzi. Inny przedstawiciel zarządu wojennego, major Wachs, wyjaśnił, że czwarte bataljony mają: 1) ulżyć ciężaru wojskom polowym; 2) kształcić wszystkich zaciężnych zdolnych do służby, nie mogących odbierać wykształcenia w dotychczasowych trzech bataljonach; 3) udoskonalać własną organizację jako formację kadrową na wypadek wojny. Mają one kształcić przedewszystkiem w rzemiośle wojennem nauczycieli, gospodarzy i rzemieślników.

Wówczas wolnomyślny Hinze złożył bardzo ważną deklarację, świadczącą, iż część stronnictwa richterowskiego porzuciła stanowisko bezwzględnej opozycji i przyjmuje po części projekt rządowy. Hinze oświadczył: Dwuletnia służba czynna w armji dałaby się i przy trzech bataljonach wprowadzić w życie; ponieważ jednak stworzenie kadrów dla formacyj wojennych jest rzeczą pożądaną, będzie głosował odtąd za organizacją czwartych bataljonów, nie wiążąc się wszakże co do pomnożenia stopy pokojowej i oznaczenia siły tych bataljonów. Richter sprzeciwił się energicznie zaraz tym wywodom, aczkolwiek i on przyznał, że wprowadzenie dwuletniej służby czynnej wymaga pomnożenia personelu instrukcyjnego. Wystąpienie Hinzego, który jest wojskowym i jako powaga rzeczoznawcza ma duże uznanie w sferach rządowych, było „wypadkiem dnia". Niewiadomo wszakże, ilu towarzyszów opinji stoi po stronie Hinzego.

Wypadkiem dnia sobotniego było znowu przyjaźniejsze niż dotąd oświadczenie się za reformą jednego z przewódzców centrum katolickiego, Liebera. Zapewnił on, że centrum w postawie, zajętej wobec projektu rządowego, nie kieruje się żadnemi względami ubocznemi, nie traktuje reformy, jako towaru zamiennego, jako okupu ustępstw na innem polu, i nie wiąże jej z *Kulturkampfem*; ostatecznie zgadza on się na czwarte bataljony pod warunkiem, że siła 195-iu ludzi stanowi *maximum*, na co hr. Caprivi odpowiedział, że na projektowany okres pięcioletni jest to niezawodnie *maximum*, co przyszłość przyniesie, tego nie wie.

Następnie oświadczają się posłowie: Friesen, baron Keudell, baron Hammerstein i Buhl za organizacją czwartych bataljonów, które Hinze uważa za konieczne w razie mobilizacji, za zbędne wszakże w czasie pokoju. Richter, dla którego powiększenie stopy pokojowej armji jest rzeczą absolutnie zbyteczną, nie widzi naturalnie potrzeby tworzenia nowych kadrów i, polemizując z ławą rządową, wykazuje, że stopa pokojowa armji francuskiej wynosi nie 519,000 ludzi, jak utrzymywał rząd, lecz tylko 502,000, na co mu kanclerz Caprivi odpowiedział, że przytaczanie wzorów francuskich jest niewłaściwe, gdyż od r. 1813-go przyzwyczajono się organizację wojenną Prus i Niemiec za wzór obierać.

Krótkim i zwodniczym był sen taryfowy Mac Kinleya! Podane wczoraj przez nas orędzie nowego prezydenta północno-amerykańskich Stanów-Zjednoczonych, Grovera Clevelanda, do kongresu z niebywałą prawie energją słowa i odwagą opinji potępia politykę gigantycznych ceł opiekuńczych, jakiemi Mac Kinley przed kilkoma laty przeraził Europę i—zaszkodził dotkliwie cyrkulacji handlowej Stanów. Orędzie Clevelanda wskazuje bez obłudy na dotkliwy fakt olbrzymiego zmniejszenia się siły pokupu, prowadzącego do suchotniczych stosunków w zakresie wielu gałęzi przemysłu narodowego. Zaszczyt Clevelandowi przynosi postawienie pewnika, że państwo tyle tylko powinno czerpać dochodów, ile ich koniecznie potrzebuje na opędzenie koniecznych potrzeb administracji.

Nie mniej chlubnem jest potępienie najsurowszemi wyrazy systemu protekcyjności, który bierze w Stanach północno-amerykańskich zawsze górę, ilekroć do steru władzy dostają się republikanie. Jednostka nie ma prawa domagać się od rządu poparcia swoich indywidualnych interesów, oświadcza demokratyczny prezydent Unji, który zamieszkał onegdaj komnaty „Białego Domu" w Waszyngtonie. Oto hasło jego nowych rządów, któremu służył wiernie za pierwszej swojej prezydentury.

Br. Z.

Nowy obraz Munkaczy'ego.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*)

Paryż w lutym.

„Szanowny Panie! Z przyjemnością oczekiwać pana będę w niedzielę około południa. Lecz pracuję obecnie w Neully, bulwar de la Saussaye 42, i pozwól pan, bym go uprzedził, że jest to dość daleko. Atoli tramwaj czerwony z placu Madelaine zawiezie pana prosto aż na bulwar de la Saussaye. Na niedzielę zatem! *Michał Munkaczy!*"

Podwójnie wdzięczny byłem słynnemu artyście za powyższe słowa: gdyż raz dawały mi sposobność do obejrzenia nowego wielkiego dzieła Munkaczy'ego przed ukończeniem, a powtóre oszczędzały mi długiej błąkaniny, która nie należałaby do znanych przyjemności paryskich.

Byłem bowiem przekonany, że Munkaczy pracuje, jak zwykle we wspaniałem *atalier* na Avenue de Villiers, gdzie od lat wielu posiada hotel okazały. O drugiej jakiejś pracowni Munkaczy'ego nie słyszałem wcale w kołach artystów paryskich. Przyczyna arcyprosta, jak się okazało: nikt niemal o tem nie wiedział, że Munkaczy wybudował sobie gdzieś na krańcu Paryża drugą pracownię o olbrzymich rozmiarach, w której, odcięty od świata, wykonać zamierzał wielki obraz historyczny, przeznaczony dla nowego gmachu parlamentu węgierskiego.

Mimo uprzejmych wskazówek Munkaczy'ego, musiałem przebyć przeszło godzinę drogi, zanim dotarłem do bulwaru de la Saussaye. Neully leży po za obrębem fortyfikacyj paryskich, a bulwar de la Saussaye odpowiada mniej więcej gościńcowi, wiodącemu z Warszawy do Wilanowa.

Pracownię Munkaczy'ego zdala już można było rozpoznać. Pomiędzy zgrabnemi, jasnemi willami eleganckiego tego *quartier* wznosi się poważny, ciemno-brunatny budynek z drzewa, o linjach nader prostych, rozmiarami jedynie imponujący.

Olbrzym jakiś o ukośnych oczach i długich włosach, spadających aż na ramiona, otwiera furtkę ogrodową. Dziwnie wygląda ten syn stepu węgierskiego na gruncie paryskim! Nie odpowiadając na pytania, wskazuje na drzwi pracowni.

Drzwi otwiera sam Munkaczy. Nie zmienił się wcale, od kiedym go po raz ostatni widział w Wiedniu. Wówczas już, kiedy przybył na otwarcie muzeum sztuk pięknych, którego klatkę schodową zdobi jego obraz, miał włosy srebrzyste; oddał je w portrecie własnym, umieszczonym tam na powale w rzędzie innych artystów. Ale i dziś jeszcze spogląda w świat jasno-błękitnemi, marzycielskiemi oczyma wiecznie młodego artysty...

* * *

Olbrzymi prostokąt, o czternastu metrach długości, a 4½ wysokości, zajmuje on całą ścianę pracowni, niemniejszej pono od pracowni Zumbuscha w Wiedniu. Kompozycja o licznych postaciach, jeźdźcy pomieszani z pieszymi, a wszyscy na tle rozległego krajobrazu. Obraz jasny o wyraźnym charakterze pleinairowym—oto jak się nowe płótno Munkaczy'ego pierwszemu przedstawia spojrzeniu.

Przypatrzmy mu się bliżej.

W tysiączną rocznicę Węgier otworzą w Peszcie nowy gmach parlamentu. Dla gmachu tego chciano mieć wielki obraz historyczny Munkaczy'ego. Cóż naturalniejsza, jak przedstawić fundację państwa węgierskiego?

Trudno, co prawda, oddać w dziele plastycznem wielką działalność polityczną św. Szczepana, któremu węgrzy zawdzięczają skonsolidowanie swego państwa. Lecz tem snadniej nadaje się do plastycznego przedstawienia akt zawojowania kraju, zajmowanego dziś przez węgrów, podbicia owych szczepów, które poprzednio władały temi obszarami.

I ten właśnie akt historyczny Munkaczy uwydatnił w kompozycji.

Obierając temat ten, wkroczył artysta w dziedzinę niemiłych reminiscencyj politycznych, których odgłos najwyraźniej słyszymy w dzisiejszych konfliktach; a zarazem sięgnął do okresu, który w archelogji i historji kostjumów oznaczony jest samemi pytajnikami. Lecz cóż to obchodzi malarza, będącego węgrem i mającego nieco wyobraźni?

Po prawej ręce umieścił Munkaczy księcia Arpada z siedmiu jego wodzami. Stanęli oni przed szeroko rozpiętym namiotem książęcym, na ich czele Arpad na pysznym białym rumaku, za nim wodzowie na małych, ale silnych koniach tatarskich.

Zbliżają się posłowie szczepów podbitych, by złożyć hołd uroczysty zwycięzcy. Na przedzie szlachta w strojach bogatych i kapłani, dalej wieśniacy, dźwigający ziemię i snopy zboża wznak hołdu, wreszcie wojownicy konni.

Oto postacie, umieszczone na pierwszym planie. Dodać jeszcze należy ktlka figur ludowych, przypatrujących się aktowi.

Drugi plan zapełniają wojownicy węgierscy, którzy, wywijając szablami, wznoszą okrzyki na cześć Arpada.

Tło stanowi po prawej ręce pasmo pagórków, na których stanęły tłumy ludu, dalej obóz zwycięzców, niby białe morze namiotów. Aż po brzeg widnokręgu roztacza się krajobraz monotonny; nad nim sklepią się niebiosa jasnobłękitne, tu i owdzie białemi pokryte chmurkami.

Munkaczy zdobył sobie sławę szeroką jako malarz obrazów historycznych. Wiadomo też, że maluje obrazy rodzajowe i portrety; że zaś w ostatnich

Konwersja.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Petersburg 4-go marca 1893-go r.

Z chwilą doprowadzenia nareszcie do skutku porozumienia delegatów Tow. kred. ziemsk. z syndykatem tutejszych banków w sprawie skonwertowania połowy będących w obiegu 5% listów zastawnych, t. j. około 56 miljonów, na 4½%, ustają względy, jakie nakazywały ostrożność w przedwczesnem ogłaszaniu jakichkolwiek szczegółów.

Spieszymy też obecnie z wysłaniem niniejszej notatki, w celu poinformowania czytelników *Kurjera* z przebiegiem dopełnionych pertraktacyj z grupą banków, działających zarówno we własnem imieniu, jakoteż i w imieniu warszawskich domów bankierskich: Blocha, Goldsztanda, Natansonów i Wawelberga, które również przyjęły udział w syndykacie.

Po otrzymaniu wiadomości o przychylnej decyzji, władze Towarzystwa wysłały natychmiast do Petersburga specjalną delegację dla wprowadzenia w wykonanie ułożonego projektu. W skład tej delegacji weszli najwybitniejsi członkowie władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a mianowicie z ramienia komitetu: prezes Ludwik Górski, radzcowie: Włodzimierz ks. Czetwertyński, Tadeusz Kowalski i Stanisław Skarzyński, z ramienia zaś dyrekcji głównej radzca Eustachy Dobiecki. Z wyjątkiem prezesa Górskiego, który nadjechał dopiero w ubiegły poniedziałek dla przyjęcia udziału w ostatecznem sformułowaniu umowy z syndykatem banków, wymienieni delegaci przybyli do Petersburga d. 16-go lutego, w celu zawiązania rokowań z tutejszemi instytucjami finansowemi, uprzedzonemi za pośrednictwem warszawskiego Banku handlowego o mającej się dokonać konwersji na sumę 56 milj. w przybliżeniu.

Pierwszym krokom, poczynionym przez delegatów, nastręczyły się niemałe trudności. Jeżeli bowiem na każdem polu działalności istnieją pewne rywalizacje, to są one niemniejsze w sferze bankowej i, rzecz prosta, uwydatniają się tem więcej na rynku, koncentrującym wszystkie interesy finansowe państwa.

Ze zaś żadna firma oddzielna nie mogłaby dawać dostatecznej rękojmi pomyślnego przeprowadzenia konwersji, wypadło wezwać najpoważniejsze instytucje finansowe i firmy bankierskie do udziału w operacji, taki bowiem tylko syndykat mógł zapewnić władzom Towarzystwa złożenie ewentualnie dostatecznego zapasu gotówki, stanowiącego podstawę powodzenia wszelkiej konwersji. Przychodziło nadto liczyć się z niedostateczną znajomością niektórych przedstawicieli tutejszych banków z solidnością i popularnością w kraju waloru, noszącego nazwę „listu zastawnego Towarzystwa kredytowego ziemskiego."

Ostatecznie, po całym szeregu narad z p. Eug. Zielińskim, dyrektorem petersburskiej filji warszawskiego Banku handlowego, który zadeklarowaniem znacznego udziału w konwersji instytucji, jaką przedstawia, faktem tym jaknajwymowniej zadokumentował zaufanie w powodzenie rzeczonej operacji z przedstawicielami petersburskich banków: dyskontowego, międzynarodowego, russkiego dla handlu zewnętrznego i wolsko kamskiego, zawarto umowę na zasadzie następującej:

Towarzystwo kredytowe ziemskie zarządza wylosowanie połowy swoich listów zastawnych d. 1-go kwietnia r. b. i jednocześnie oświadcza właścicielom 5% listów gotowość zamiany ich na 4½% po mającym być oznaczonym kursie emisyjnym, wszystkie zaś listy pozostałe od losowania i niezamienione syndykat obowiązuje się zakupić na swój rachunek.

Cena emisyjna ujawnioną dopiero być może po podpisaniu umowy, co w ciągu bieżącego tygodnia nastąpić powinno, i wszelkie komunikaty w tej mierze niektórych dzienników poczytane być muszą za wymysł własnej ich fantazji.

Umowa, stwierdzająca porozumienie stron zainteresowanych co do spełnienia warunków konwersji, wypracowywa się i zostanie niezwłocznie po podpisaniu przedstawiona p. ministrowi finansów do zatwierdzenia.

W ten sposób uczyniono początek obniżki stopy procentowej dla własności ziemskiej.

Pragnąć należy, aby krok ten przychylnie został przyjęty przez wierzycieli własności ziemskiej, którzy, lokując kapitały na hypotekach ziemskich, pobierają, bez względu na zły czy dobry rok ziemianina, zawsze te same odsetki. *R.*

Konwersja procentowa listów zastawnych.

I.

Nie tyle powiększenie się bogactwa społecznego, ile osłabiona przedsiębiorczość przyczyniła się do wielkiego nagromadzenia kapitałów i zniżenia stopy procentowej. Średnia stopa procentowa od kapitałów, lokowanych na dobrych hypotekach, spadła w ciągu lat kilku z 8% na 6%, dyskonto bankowe od solidnych weksli obniżyło się nawet do 4½%.

Tylko dłużnicy, którzy zaciągnęli zobowiązania w długoterminowych listach zastawnych, a szczególniej rolnicy, nie korzystają z ogólnej tej zniżki stopy procentowej. Przed wielu dziesiątkami lat, kiedy kapitał był nierównie szczuplejszy i droższy aniżeli dzisiaj, kredyt rolniczy był tańszy aniżeli obecnie, w epoce obfitości i przystępności kapitału. Wówczas list zastawny przynosił tylko 4% i kurs jego nie był niższy, aniżeli dzisiaj przy stopie 5%. W roku 1855-ym czteroprocentowy list zastawny stał 102,33. W roku 1869-ym pod wpływem niekorzystnych ówczesnych warunków ekonomicznych stopa procentowa od listów zastawnych podniesioną została z 4% na 5%. Okoliczności, które podwyższenie to wywołały, były czasowe, przejściowe, w ciągu następnych trzydziestu kilku lat zaszło wiele zmian korzystnych, które sprzyjały bardzo powrotowi do dawniejszej stopy procentowej,—drożyzna jednak kapitału dostarczonego rolnictwu za pośrednictwem listu zastawnego dotychczas przetrwała.

Upośledzenie to rolnictwa wynika z natury kredytu ziemskiego,—jak ziemia, stanowiąca podstawę operacyj instytucji kredytu ziemskiego, jest nieruchoma i skamieniała, tak i sama instytucja staje się ciężką w swych ruchach i niepodatną do szybkich zmian.

Z pożyczkami, które mają być świeżo wydanemi, tudzież listami zastawnemi, mającemi dopiero być emitowanemi, trudności żadnej przy obniżeniu stopy procentowej niema; ogłasza się, że od tej lub owej daty pożyczki i listy zastawne będą wydawane zamiast na 5% tylko na 4%, i sprawa załatwiona. Inaczej rzecz się przedstawia z dawniejszemi pożyczkami i listami zastawnemi, będącemi już w obiegu. Listy zastawne ziemskie wydane są na termin 36½ lat, jednym z warunków umowy jest płacenie przez cały czas procentu w stosunku 5% rocznie, póki więc dług nie jest zapłacony, warunek ten musi być szanowany, i właścicielowi listu zastawnego nie można dać 4%, skoro mu się zobowiązało płacić 5%.

Dlaczego jednak właściciel ziemski, który wczoraj, przed rokiem, a choćby dziesięciu i więcej laty zaciągnął pożyczkę, ma jeszcze przez lat 26, 30 lub dłużej płacić corocznie 5%, kiedy stopa procentowa zniżyła się o 1%? Jest to niesprawiedliwość, której usunięcie jest zadaniem konwersji.

Konwersja polega na tem, że Towarzystwo kredytowe spłaca wszystkie dotychczasowe listy zastawne wysokoprocentowe, i wydaje w ich miejsce listy zastawne o niższej stopie procentowej.

Do tego potrzeba przedewszystkiem mieć pieniądze na wykupienie wszystkich będących w obiegu listów zastawnych, a następnie znaleść nabywców na listy zastawne świeżo wypuścić się mające.

Towarzystwo kredytowe ma tylko jedno źródło dochodu, a mianowicie raty płacone przez dłużników na amortyzację zaciągniętych pożyczek i ich oprocentowanie. Ponieważ Towarzystwo kredytowe ma w obiegu swoich listów zastawnych na 112 miljonów rs., a wpływ roczny od stowarzyszonych wynosi 6,720,000 rs., przeto rozumie się samo przez się, że nie może dopełnić odrazu skupu 112,000,000 rs. listów zastawnych, choćby do rocznego wpływu swojego dołączyło i swój kapitał rezerwowy, wynoszący 7 miljonów rs.

Kapitał 112 milj. rs. jest wprawdzie chwilowo tylko potrzebny, bo natychmiast po wykupieniu dzisiejszych listów zastawnych Towarzystwo wypuści na takąż sumę nowe listy o niższym procencie.

Ale gdzie jest pewność, że nabywcy ci zaraz się znajdą, a jeżeli się znajdą, to po jakim będą je chcieli przyjąć kursie? Wątpliwości nie ulega, że rzucenie od razu na targ takiej masy listów zastawnych i to o niższym aniżeli dotychczas procencie obniżyłby niezmiernie kurs ich ku wielkiej szkodzie stowarzyszonych rolników.

Ażeby zatem znaleść fundusze potrzebne na wykup dzisiejszych listów, a następnie zapewnić sobie nabywców na nowe listy, trzeba pomocy kapitali-

---

latach ze szczególnem upodobaniem pielęgnował pejzaż, dowiedziałem się dopiero w Paryżu, zwiedzając galerję Sedelmeyera, dzisiejszego „impresarja" Munkaczyego.

W nowym obrazie historycznym Munkaczyego pejzaż namalowany jest w sposób tak indywidualny i tak żywo przypomina naturę, że pragnąłem wiedzieć, czy jest on wiernem studjum z natury, czy też kompozycją „ułożoną" z motywów, zebranych w różnych okolicach węgierskich.

— Nie jest to pewne miejsce oznaczone — objaśniał Munkaczy — jednak obraz, o ile mi się zdaje, wiernie oddaje charakter owej okolicy, w której zbierałem studja. Jest to nizina, roztaczająca się u podnóża Karpat. Tam zdejmowałem też typy, które pan tu widzisz w grupie szczepów podbitych. Były to bowiem szczepy słowiańskie. Uważałem więc za rzecz najracjonalniejszą użyć typów owej okolicy, w której pierwotna ludność słowiańska najmniej się z nami zmieszała. Tam znalazłem też punkty oparcia co do kostjumów. Wiadomo, że nie zachowały się kostjumy z IX-go wieku, nie było więc innej rady, jeno dla kostjumów ludowych użyć co do kraju, co do materyj i co do ozdób motywów, które się po dziś dzień przechowały, a szaty szlachty i rycerstwa wzorować na zabytkach z późniejszych stuleci.

I w samej rzeczy: obraz Munkaczego, to niejako wystawa etnograficzna, ułożona z manekinów artystycznie wykonanych. Widzimy oto nasamprzód węgierski typ arystokratyczny, reprezentowany przez Arpada i jego towarzyszów: są to twarze kościste, o ciemnej cerze i czarnych, błyszczących oczach, okolone czarnemi brodami. A przed nimi w pokornej postawie słowianie o jasnych włosach i błękitnem oku, o twarzach szerokich, dobrodusznych, tych samych, jakie spotykamy dziś w Karpatach węgierskich...

Z czysto artystycznego punktu widzenia obraz Munkaczego sprawia oryginalne wrażenie, dzięki zaakcentowaniu tła pejzażowego i dzięki *plein-air*'owi; jest to w obrazach historycznych dziś jeszcze nowością, mimo, że już Grorgione skomponował w ten sposób swoich „Astrologów". Odznacza się też płótno Munkaczego wielką zaletą techniczną, która występuje na pierwszy rzut oka: oto niepospolita plastyczność z jaką rysują się postaci obrazu.

„Wjazd Arpada do Węgier" bez wątpienia będzie jednem z wybitnych zdarzeń artystycznych tegorocznego salonu, a węgrom, którzy obraz ten zamówili, sprawi on niezmierną satysfakcję.

Ciekaw tylko jestem, jak się ta kompozycja podobać będzie słowianom węgierskim?...

* * *

Munkaczy stoi dziś w pierwszym rzędzie malarzy paryskich. Dochody jego roczne, lub powiedzmy lepiej, wydatki — obliczają na półtora miljona franków.

Nie odrazu to artysta węgierski, który, przybywszy do Paryża, wcale niemal nie władał językiem kraju, cieszył się takiem powodzeniem. Przebył on walki, których los żadnemu prawdziwemu artyście nie oszczędza, ale na które miło patrzeć z wysokości osiągniętej pozycji. Munkaczy chętnie opowiada o tych cierpieniach i walkach wewnętrznych lat pierwszych.

— Zazwyczaj—twierdzi on—mówią o rozkoszach pierwszego sukcesu; lecz każdemu artyście wiadomo, że pierwszy sukces połączony jest z mękami, którym słabsze talenty nieraz ulegają. I ja niemało się nacierpiałem wskutek pierwszego mego powodzenia, którego tylu mi zazdrościło.

Sukces ten zdobyłem sobie w r. 1870-ym, wystawiając w Salonie paryskim obraz, który niemcy zowią „*In der Deliquentenzelle*" („W kaźni przestępcy") a francuzi „*Le dernier jour d'un condamné*" („Ostatni dzień skazańca"). Wówczas Goupil odwiedził mnie w Düsseldorfie, zachęcił, bym się przeniósł do Paryża, i zamówił u mnie obraz.

W Paryżu pracownia moja zrazu wcale się nie zamykała. Odwiedzano mnie tłumnie, a wszyscy chwalili entuzjastycznie „*Le dernier jour*", ani się nie oglądając na nowy mój obraz.

Cóż więc miałem począć, by utrzymać się na wyżynie raz zdobytej? Malowałem gorączkowo scenę rodzinną, zamówioną przez Goupila; lecz kiedy Goupil przysłał ludzi po obraz, zamazałem go szerokim pędzlem, a ludzi odesłałem z próżnemi rękoma.

Zabrałem się do innego obrazu. Przebiegałem przez Luwr i pałac Luksemburski, by zdobyć natchnienie, wracałem do domu z gorączką—lecz ani rusz pociągnąć pędzlem porządnie! Siedziałem całemi nocami bezsenny, jakby sparaliżowany.

Nessun maggior dolore nad uczucie, że się po pierwszym sukcesie nie umie postąpić wyżej, a nawet utrzymać się na poziomie zdobytym...

— Szkoda, żeś pan wówczas nie poszukał w Erkmann-Chatrianie—zauważyłem.—Trzeba było wymalować najpierw „*L'ami Fritz*", a skoroby się ten nie podobał, trzasnąć sobie odrazu „*Die Rantzau*"...

Munkaczy uśmiechnął się.

— Niestety! Na ten pomysł nie wpadłem. Pasując się z sobą, stałem się tak nerwowym, że mnie za warjata uważano. Z przykrego stanu tego wyrwał mnie dopiero baron de Marché, powołując mnie do zamku swojego Colpach, gdzie ozdobić miałem salon obrazami. Przebyłem tam kilka tygodni i wróciłem do Paryża zdrów zupełnie i z nowem natchnieniem...

A czy wiecie, kto dokonał tej kuracji cudownej? Pani zamku, która następnie, po śmierci swojego męża, poślubiła Munkaczego, przynosząc mu w posagu fortunę miljonową i zamek Colpach.

Stwosz.

stów i, o ile też wiadomości nas dochodzą, Towarzystwo kredytowe ziemskie zawarło w tym przedmiocie umowę z konsorcjum banków petersburskich, w którem przyjmują udział i dwa banki warszawskie.

Projektowana konwersja nie będzie miała tej doniosłości, jaką jej pierwiastkowo przypisano, a mianowicie redukcja nie nastąpi o cały procent, ale tylko o pół procentu, nowe listy zastawne nie będą przynosiły 4%, ale 4½% i w tym też stosunku płacić będą stowarzyszeni dłużnicy procent od swoich pożyczek. Z tem wszystkiem i przy tej wzmiankowanej konwersji ulga, jaką rolnicy, należący do Towarzystwa kredytowego, otrzymają, wynosić będzie przeszło ½ milj. rs. rocznie.

Jakkolwiek przy konwersji trzeba być teoretycznie przygotowanym na zapłacenie wszystkich będących w obiegu listów zastawnych, to jednak w praktyce tak znaczny fundusz nie jest potrzebny, gdyż niewątpliwie znaczna część dotychczasowych posiadaczy listów zastawnych zamiast gotówki żądać będzie nowych listów z pewną dopłatą. W rzeczywistości przeto konsorcjum nie potrzebuje tak znacznego kapitału, jak na pierwszy rzut oka się wydaje, gdyby jednak konsorcjum nie istniało i nie było pewności, iż w razie zażądania całego nawet kapitału, ten się znajdzie, napływ żądających gotówki byłby nierównie większy, ulokowanie nowych listów trudniejsze, coby kurs ich bardzo gniotło. Konsorcjum tedy umawia się z instytucją o przyjęcie po kursie z góry ustanowionym całej reszty listów zastawnych, jaka nie będzie przyjętą przez właścicieli dawnych listów zastawnych. Wysokość tego kursu stanowi o powodzeniu operacji konwersyjnej. Jeżeli za 100-rublowy list zastawny Towarzystwo otrzyma np. 95, to stowarzyszony, na którego rachunek konwersja dopełnioną zostaje, traci odrazu z kapitału 5%, co zmniejsza znacznie dobrodziejstwo osiągnięte na zniżonej stopie procentowej. Przy konwersji russkich listów zastawnych 6% na 5%, niedawno dokonanej przy pomocy konsorcjum, do którego składu wchodziły mniej więcej te same banki, z któremi obecnie nasze Towarzystwo kredytowe stosunek zawiązało, 5% listy zastawne przyjęte były po kursie 99%.

Konwersja przynosi dłużnikowi korzyści dopiero w przyszłości, w chwili zaś obecnej wymaga znacznych kosztów na zapłacenie różnicy kursu, prowizji banków i inne wydatki; otóż koszty te mogą być dla wielu przeszkodą do korzystania z dobrodziejstwa zniżonego procentu. Przy konwersji russkich listów zastawnych ułatwiono dłużnikom operację konwersyjną w ten sposób, że przez pierwsze trzy półrocza płacili oni raty w takiej samej wysokości, jak przy pożyczce 6%, dopiero od czwartego półrocza nastąpiło zmniejszenie raty, przewyżka zaś osiągnięta w trzech pierwszych półroczach przeznaczona była na zaspokojenie kosztów operacji konwersyjnej.

J. Kirszrot-Prawnicki.

Ludzkość i jej wierzenia.

Przedewszystkiem ilu nas jest, a potem w co wierzymy?—ot pytanie, na które stara się odpowiedzieć w „*Missionary Review of the World*" dr. A. T. Pierson. Opierając się na studjach głośnego demografa Ravensteina (*Die Bevölkerung der Erde*), autor podaje, iż ludzkość w obecnej chwili liczy około 1,467,920,000 osobników. Cyfra ta olbrzymia rozpada się jak następuje: Azja liczy około 840, Europa 360, Ameryka północna 90, Ameryka południowa 35, Afryka 170, Australja 5 miljonów mieszkańców.

Liczba ludzi wzrasta przytem nieustannie z dnia na dzień. I tak w okresie czasu od r. 1880—1890-go ludność Australji wzrosła o 30%, Ameryki północnej o 20%, Ameryki południowej o 15%, Afryki o 10%, Europy o 8·7%, Azji o 6%. Najrozmaitsi członkowie ludzkości używają do tej pory... 3065 języków i djalektów! Czemże jest tedy wobec tej liczby znajomość 17-tu języków głośnego poligloty, kardynała Mezzofantiego! Bibliję przetłumaczono dotąd zaledwie na... 260 języków i djalektów. Dodajmy tu jeszcze, iż stosunek ras białej i czarnej wyraża się cyframi 5—3, t. j. iż na 8 osób przypada 5 białych, a 3 czarne.

A teraz zwracamy się do trudnej kwestji demograficznej, kwestji religij.

Jak bo sklasyfikować tak nieuchwytne, chwiejne a niepewne często wierzenia ludzkie? Czyż bo nie zdarzało się uczonym jednych i tych samych szczepów dzikich raz pomiędzy wyznających deizm, to znowu do grona nie mających pojęcia o jakiemkolwiekbądź bóstwie zaliczać? Stowarzyszenie misjonarzy amerykańskich uniknęło szkopułów podobnej statystyki, przyjmując klasyfikację ogólną i opierając się na manifestowaniu się zewnętrznem wierzeń. Dr. Pierson ogranicza się zresztą tylko na powtórzeniu danych, zebranych przez misjonarzy.

Owóż wynika z tego, iż wierzenia bałwochwalcze liczą około 874 miljonów wyznawców; mahometanie 173, katolicy 195, kościół grecki 85, protestanci 135 i żydzi 8 miljonów. Tak więc w grupie 8 osób wszelka jest szansa napotkania 1 katolika, w grupie 9-iu 1 mahometanina, w grupie 10—11-tu 1 protestanta, w grupie 18-tu 1 wyznawcę kościoła greckiego, a dopiero w grupie 180-iu 1 żyda. Jednem słowem cały jeden miljard ludzi znajduje się do tej pory po za granicami wyznań chrześcijańskich.

Pomiędzy ludami niechrześcjańskiemi najbliżej wyznawców Krzyża stoją mahometanie. Przyjmują oni w całości Stary Testament, wierzą w patrjarchów i proroków, a Jezusa Chrystusa zaliczają do świętych. Utrzymują nadto, iż religja ich jest oczyszczoną wiarą chrześcijan, wiary tej stopniem wyższym. Różnice, istniejące pomiędzy licznemi wierzeniami bałwochwalczemi, daleko sięgają głębiej. Dość byłoby tu porównać wyznawców Buddhy z niektóremi szczepami Afryki, nie rozróżniających nawet pojęć złego i dobrego. O. Baegert poucza nas między innemi, iż indjanie Kalifornji nie mają ani bałwanów, ani świątyń, ani ceremonij religijnych i nie wierzą ani w Boga, ani w bożków. Colden ze swojej strony zapewnia, iż wszystkie pięć głośnych szczepów Kanady nie posiadały ani żadnego kultu publicznego, ani też w języku wyrazu na określenie pojęcia Boga.

Zdaniem Piersona, twierdzenia te badaczów i podróżników niczego nie przesądzają, ani też dowodzą, bo niema istoty ludzkiej, którąby się bezwzględnie po za granicami jakiejkolwiek religji obracała. Porozumiejmy się: autor nasz ma i nie ma słuszności jednocześnie. Jeżeli prosty lęk przed nieznanem, niewiadomem, jeżeli wiara mniej więcej określona w czary, gusła lub złe duchy może uchodzić za religję, to i najdziksze plemiona posiadają ją bezsprzecznie. Jeżeli jednak wyrazem religja oznaczyć zechcemy pojęcia wznioślejsze znacznie, subtelniejsze, niedostępne plemionom, na najniższych szczeblach człowieczeństwa stojącym, to bez wątpienia istnieją miljony śmiertelnych, niezasługujących nawet na miano bałwochwalców. (=)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty, winny być adresowane wprost do administracji „Kurjera Warszawskiego".

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż komisja, zajmująca się kwestją dalszego ograniczenia juryzdykcji sądów przysięgłych, w tych czasach ukończyła swoje zajęcia. Jednocześnie ministerjum sprawiedliwości wnosi do rady państwa projekt nowych przepisów o karach pieniężnych, nakładanych przez sędziów pokoju.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż w liczbie spraw, które w najbliższej przyszłości mają być czytane w radzie państwa, znajduje się projekt p. ministra finansów o opodatkowaniu akcyzą mieszaniny olejów naftowych z olejami roślinnemi.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż do rady państwa wniesiony został w tych dniach projekt o majoratach, opracowany przez oddzielną komisję przy ministerjum spraw wewnętrznych.

= *Praw. wiest.* zamieszcza rozporządzenia, dotyczące emerytury i zapomóg, wydawanych straży więziennej.

= *Russk. zizń* donosi, iż projekt utworzenia przy ministerjum komunikacyj specjalnego wydziału handlowego zyskał aprobatę rady państwa.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* donosi, że w ministerjum komunikacyj ma być utworzony specjalny wydział handlowy, natomiast zaś zwinięty zostanie takiż oddział w zarządzie kolei skarbowych. Nowy organ stanie się jedynym centralnym kierownikiem działalności wszystkich tak skarbowych, jak i prywatnych kolei w zakresie handlowym, a zadaniem jego będzie badanie za pomocą organów pomocniczych lokalnych potrzeb handlu i czynienie im zadość.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza okólnik rady lekarskiej do departamentu celnego, w którym zamieszczone jest rozporządzenie o zakazie przywożenia z zagranicy następujących środków lekarskich, dotychczas dozwolonych: Anker Feigenhonig, Antigoutteux Génevoix a l'huile de Marrons de l'Inde, Borrough's Hazeline, Bromure de potassium granulé de Mentel, Camomille drops, Capsules à l'huile de foie de morue, C. à l'huile de ricine, C. au baume de Copahu et Cubébes, C. au bromure de camphredu dr. Clin, C. d'étherolé de chloral, C. Mathey-Caylus au Copahu, fer et essence de Santal, C. Morrhuol, C. Mothes, Lamouraux et C ie, Chelone glabra, Chloral perlé de Limousin, Copahine Mége de Jöseau, Dragées au bromure de camphre du dr. Clin, Dragées de Cubebine de Labelonye, D. de lactate de fer de Béral et de Gelis et Couté, D. de Meynet d'extrait concentré de foie de morue, D. de pyrophosphate de fer et de soude Robignet, D. ferrugineuses du dr. Rabiteau, D. de Girard au protoxalate de fer, D. de hydrate de chloral (chloral perlé), Eau antiophtalmique de Loche, Essence de Salsepareille de Colbert, Extrait de Coca, Fer Girard, protoxalate de fer, Grains de Meynet d'extrait concentré de foie de morue, Harlemer Tropfen, Huile de foie de morue emulsionnée pour la pancréatine, Defresne, Hustenicht-Malz-Extract Pietsch et Comp., Kiesow's Augsburger Lebens-Essenz, Klepperbein's Magen und Nervenstaerkendes Pflaster, Loeflund's Malz-Extract bonbons, mit Chinin, Eisen, Kalk etc., Pastilles pyrophosphale de fer et de soude de Leras, Pepsin Wein, Peptone en pondre séche, Perles de sulfate de Quinine du dr. Clertan, Phosphate de chaux granulé de Mentel, Ph. de fer soluble ou pyrophosphate de fer et de souree de Leras, Pilules au bromure de camphe du dr. Clin, Pilules de poudre de scordium du dr. Lebol, Pommade vêsicatoire végétale de Buchner, Pilules d'extrait de scordium composé du dr. Lebel, Protoxalate de fer de Girard, Pyrophosphate de fer effervescent de Perdriell, Racahout des Arabes de Delaugrenier, Rommershausens, Augenessenz, Rousseau proszek mięsny, Sirop de dentition de Delabarre, S. d'iodure de fer Blancard, S. raifort iodé de Grimault et C-ie, spiritus foliorum Pini silvestris, Sterres Opodeldoc, Succus liquiritiae anisatus, Tinctura antipyretica Eucalipti globuli, Vin tonique Mariani à la coca de Perou. Natomiast dozwolony jest przywóz dotychczas zabronionych: Capsules à la térébenthine, Vin de pepsin Boudault. Jednocześnie okólnik zawiadamia, że obecnie dowóz z zagranicy wszystkich bez wyjątku ekstraktów lekarskich został wzbroniony.

= Warszawska inspekcja miejska do spraw fabrycznych, wysłuchawszy protokułu o przekroczeniach przeciw przepisom w fabryce wyrobów metalowych Wieszyckiego i Ginkla, postanowiła, jak donosi *Gaz. polic.*, co następuje: 1) za nieprawidłowe prowadzenie 186-iu książeczek obrachunkowych po 5 rs. za każdą, co uczyni 930 rs. kary; nadto za niewyłuszczenie w 17-tu książeczkach warunków najmu po 15 rs., czyli ogółem 255 rs.; za niewyszczególnienie w 5-iu książeczkach terminu dowodu legitymacyjnego na przemieszkiwanie po 5 rs.—30 rs.; razem za powyższe wykroczenia 1215 rs.; 2) za niewywieszenie przepisów o porządku wewnętrznym 25 rs. kary; 3) za niewywieszenie wykazu płacy za roboty od sztuki 100 rs. kary; 4) za niezapisanie do kontroli kar, ściąganych z robotników, 100 rs.; 5) za pieniężne ukaranie robotników wyżej nad zatwierdzoną tabelę 100 rs.; 6) za samowolne wydanie bez decyzji inspekcji szesnastu wsparć z kapitału karnego 100 rs. Razem za wszystkie powyżej wyłuszczone przekroczenia przeciw przepisom Wieszycki i Ginkel skazani zostali na grzywny w ogólnej sumie 1640 rs."

= W dalszym ciągu dzisiejsza *Gaz. polic.* podaje przegląd stanu sanitarnego w obrębie cyrkułu sobornego: „Wszystkie ulice w tym cyrkule są wybrukowane kamieniem zwyczajnym, oprócz Miodowej, Senatorskiej, Bielańskiej, gdzie bruk jest żelazny, oraz część placu Teatralnego z brukiem drewnianym. Najgorsza pod względem sanitarnym jest ulica Sapieżyńska, a zwłaszcza część jej wychodząca na Franciszkańską. Domów znajduje się 338. W r. z. 9 podwórzy zupełnie uporządkowano z urządzeniem ścieków; mieszkania były w stanie zadowalniającym, oprócz lokali dla stróżów, których zmieniono 75; facjat i suteren nieodpowiednich na mieszkania dla ludzi zamknięto 50; stan sanitarny dwóch bazarów prywatnych jest dość zadowalniający. Większych fabryk i zakładów przemysłowych w obrębie cyrkułu niema, natomiast sporo warsztatów rzemieślniczych; chederów 29, zakładów kąpielowych 2, woda z łaźni odprowadzaną jest do Wisły starym kanałem. Z dokonanych 3,896 rewizyj znaleziono w złym stanie: 113 domów, 125 mieszkań, 1 zajazd, 10 targów, 50 warsztatów, 40 szkół i chederów, 22 zakładów felczerskich, 15 jatek, 2 wędliniarnie, 6 piekarń, 10 sklepów z pieczywem, 35 restauracyj, 18 szynków i bawaryj, 12 kawiarni, 1 herbaciarnia, 95 zakładów spożywczych i 2 hotele. Lekarz cyrkułowy udzielił pomocy 192 osobom."

= W ciągu z. m. do instytutu leczniczo-bakterjologicznego dr. Bujwida przybyło na kurację 32 osób pochodzących: 2 z Warszawy, 24 z prowincji Królestwa i 6 z okolic Wilna i Mińska. Z ogólnej tej liczby przywieziono z gubernji siedleckiej 12 osób, pokąsanych przez wściekle, przybłąkane psy.

= D. 22-go b. m. odbędzie się zebranie uczestników kolei wilanowskiej.

= Członkiem izby sądowej warszawskiej (na miejsce p. Daniłowa, przenoszonego do Wilna) mianowano bar. Nolkena, urzędnika do szczególnych poruczeń przy ministerjum sprawiedliwości.

= Z teatru i muzyki.

* Wczorajszy występ Hellerówny w „Faworycie" potwierdził nasze pierwsze wrażenia.

Posłuchajcie tej fali złocistej dźwięku szlachetnego bez skazy intonacyjnej, wsłuchajcie się w te odcienie deklamacji śpiewaczej, która umie odnaleźć tysiączne akcenty we frazie napozór tak prostej, a jednak tak wyrazistej!...

Potęga artyzmu i uzdolnienia wokalnego święci tu swój tryumf rzeczywisty.

To też p. Hellerówna zbierała zasłużone oklaski, które dzielił z nią p. Nouvelli.

Ostatni oraz p. Foresto (ks. Alfons) otrzymali wieńce.

Operą dyrygował p. Tuszmałow.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Hugonoci", w Rozmaitościach „Tancerka" i „Te, które się szanuje", a w Małym „Mężatka-panna" i „Gondoljerzy".

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złożą się: „Divertissement baletowe", „Rycerskość wieśniacza" z panną Hellerówną i „Wesele w Ojcowie", w którem odbędzie się pierwszy występ panny Petipa i pana Bekefi, artystów sceny petersburskiej.

* W teatrze Rozmaitości dany będzie jutro „Flirt" Bałuckiego.

* Teatr Mały daje jutro po raz piąty trzyaktową krotochwilę Mosera „Mężatka-panna" w towarzystwie dwuaktowej operetki Sullivana „Gondoljerzy".

* W dniu wczorajszym znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 615, Rozmaitości 504, Małym 224; na wystawie etnograficznej 31.

= Ze sztuki.

* W salonie sztuk pięknych Al. Krywulta znany portrecista, Tytus Maleszewski wystawił portret zasłużonego lekarza i b. profesora uniwersytetu warszawskiego, dziekana Brodowskiego.

Portret odznacza się niezwykłem podobieństwem i wykończeniem artystycznem.

* Dla pań naszych, poświęcających się sztuce stosowanej, podajemy dziś ważną wiadomość.

Oto salon artystyczny na Nowym-Świecie, pragnąc otworzyć nowe miejsca zbytu dla przedmiotów rzeczonej sztuki, postanowił z początkiem sezonu letniego urządzić sprzedaż tych przedmiotów we wszystkich krajowych zakładach leczniczych.

Okazy będą ozdobione pamiątkowemi emblematami i widokami danych miejscowości.

W celu zebrania odpowiedniego materjału, salon deleguje jednego z artystów malarzy.

= Koncert dla dzieci.

Dowiadujemy się, że d. 21-go marca r. b., w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się z pozwolenia władzy wieczór muzykalny na cel nadzwyczaj sympatyczny: na zakup ubrania i obuwia dla dzieci ubogich.

Nie wątpimy, że publiczność nasza, której tak na sercu leży los tych najmłodszych i najuboższych mieszkańców miasta, tłumnie pośpieszy na ten wieczór, zwłaszcza, że współudział w nim przyrzekli artyści, cieszący się największem jej uznaniem.

Szczegóły wkrótce podamy.

= Tablica pamiątkowa.

W kościele po-pijarskim wmurowano tablicę pamiątkową dla ś. p. Kazimierza Łapczyńskiego, inżeniera, członka towarzystw naukowych, tudzież zasłużonego badacza przyrody, zmarłego d. 14-go grudnia r. z.

Akt poświęcenia tablicy odbył się w dniu wczorajszym.

= Rewizja bufetów.

Zauważono, że bufety i kuchnie, przy nich znajdujące się, na niektórych stacjach kolei nadwiślańskiej nie są utrzymywane w należytej czystości i porządku, co szczególniej wobec możliwości cholery może mieć szkodliwe następstwa.

Zarząd, dbały o zdrowie pasażerów, wydał surowe rozporządzenie, ażeby lekarze oddziałowi i rewizorowie ruchu dokonywali niespodziewanych rewizyj bufetów i kuchen oraz sprawdzali, czy produkty są świeże.

Niezależnie od tego taka rewizja winna być dokonywaną perjodycznie co dwa tygodnie przy udziale naczelników stacyj, a o rezultacie jej zarząd kolei ma być każdorazowo zawiadamiany.

= Gratyfikacja.

Wypłata gratyfikacji urzędnikom kolei nadwiślańskiej najniespodziewaniej ulega dość dużej zwłoce.

Wykazy zostały przedstawione radzie i dyrektor tejże, inżenier Kossuth, spostrzegł, że rozdział funduszów między wydziałami zarządu nie został odpowiednio ustosunkowany, a mianowicie wydział centralny rachuby otrzymać miał fundusz na wynagrodzenia równający się 60% miesięcznej płacy, gdy jednocześnie inne wydziały, jak: konserwacji drogi i mechaniczny, otrzymywałyby tylko 20, a nawet 15%.

Cała sprawa gratyfikacji została przeto zawieszoną do czasu przybycia do Warszawy p. Kossutha, które nastąpi dopiero przed świętami wielkanocnemi.

= Dla lekarzy.

Lekarz potrzebny jest w miasteczku Lipsku, w gubernji radomskiej.

Lipsko liczy 3,000 mieszkańców, przeważnie starozakonnych, posiada pocztę, sąd, gminę, akcyzę, parafję; co dwa tygodnie odbywają się tam jarmarki.

Okolica gęsto zaludniona i dość zamożna.

Lekarz otrzyma stół i mieszkanie bezpłatnie od właściciela miejscowej apteki, p. Lenczowskiego, który udzieli bliższych wiadomości.

= Dowcipny pomysł.

Zegarmistrz tutejszy, p. W. Pajewski, dokonał dowcipnego wynalazku.

Jest nim futerał do zegarka, zaopatrzony w mechanizm, z którego pomocą zwyczajny czasomierz kieszonkowy, umieszczony w owem pudełku, staje się budzikiem.

Po wyjęciu z pudełka, zarówno zegarek, jak i futerał tracą własność alarmowania.

Pomysł ma być opatentowany.

= Targ na Nowej Pradze.

Plac przy ulicy Stalowej na Nowej Pradze zapełnia się nowemi straganami drewnianemi, zaopatrzonemi w daszki.

Z chwilą ukończenia domu ze sklepami, część placu ma być wylana asfaltem.

= Tanie garkuchnie.

Za przykładem Warszawy projektowane jest urządzenie tanich garkuchni w połączeniu z herbaciarniami dla ludności ubogiej na trzech przedmieściach gęsto zaludnionych, a mianowicie: na Pelcowiznie, Powązkach i w Markach.

Kwota, potrzebna na wynajęcie odpowiednich pomieszczeń i sprawienie naczyń, będzie zaczerpnięta z funduszów gminnych.

= Głos węglarzy.

Czytelnicy nasi nadsyłają nam szereg zapytań żywotnych w porze, gdy węgiel kamienny stanowi jeden z najpierwszych artykułów codziennego użytku.

Pytania te brzmią, jak następuje:

Dlaczego kolej warszawsko-wiedeńska, choć pobiera po 2 rs. 70 kop. od wagonu tytułem „kosztów stacyjnych", po macoszemu traktuje linję węglową swojej stacji towarowej?

Dlaczego zimą, w porze odwilży interesanci grzęznąć tam muszą w błocie, dochodzącem do kostek?

Dlaczego latem, podczas suszy, pył węglowy i suche śmieci nadają stacji wygląd pustyni, na której płuca ludzkie wołają o pomstę do zarządu kolei?

Dlaczego w porze obecnej ludzie i konie padają ze znużenia na bryłach lodu, na grudzie pomieszanej z błotem?

Dlaczego stacja węglowa jest źle oświetlona i bardzo słabo dozorowana przez niedostateczną liczbę stróżów?

Dlaczego linje węglowe, choć ciągną się wzdłuż nowego kanału, nie są zaopatrzone w urządzenia kanalizacyjne i wodociągowe, któreby pozwoliły na osuszanie całego terytorjum podczas roztopów, a skrapianie wodą podczas suszy?

Dlaczego kolej wiedeńska, gdy pobiera za dzierżawę kilkunastu łokci pod budowę budek po rs. 50 rocznie, nie postawi za dochody dzierżawne jednego, a choćby dwóch lub trzech odpowiednio urządzonych budynków, w których zarazem mogłaby się mieścić kancelarja urzędnika kolejowego, mającego ze sprawami węglowemi do czynienia?

Dlaczego, jednem słowem, kolej warszawsko-wiedeńska, wprowadzając tak liczne ulepszenia, nic dotychczas nie zrobiła dla stacji towarowej, zwłaszcza linij węglowych, choć węgiel dostarcza tejże kolei najpoważniejszego bodaj źródła dochodu.

Pytania powyższe w formie możliwie skróconej przesyłamy pod adresem kolei warszawsko-wiedeńskiej, pewni, iż interpelacja nie pozostanie bez echa.

= Roboty wiosenne.

We wszystkich ogrodach miejskich i skwerach czynią przygotowania do rozpoczęcia robót wiosennych.

Z robót plantacyjnych najważniejsze dokonane będą w ogrodzie Krasińskich, który stopniowo całkowicie się reformuje, i w nowym parku na placu Ujazdowskim.

Komitet opieki nad plantacjami nie wcześniej zbierze się na posiedzenie, jak po powrocie p. prezydenta z Petersburga, co nastąpi w drugiej połowie b. m.

= Z Wisły.

W ciągu nocy ubiegłej woda w Wiśle pod Warszawą spadła o stopę.

Obecnie wodomiar wskazuje zaledwie stóp 11 cali 8.

W dniu dzisiejszym w górę rzeki odpływają trzy berlinki.

= Przytrzymani.

Do sklepu jubilerskiego Szulwasa pod № 22-im przy ul Nalewki przyszedł jakiś izraelita i oglądał różne klejnoty lecz nic nie kupił.

Zaledwie nieznajomy wyszedł, spostrzeżono brak pierścionka z brylantem.

Dzięki pośpiesznej pogoni złodzieja, Arona Redlicha, wraz z łupem ujęto.

Na placu Grzybowskim przytrzymano na uczynku kradzieży kieszonkowej Dawida Birnbauma.

+ Kradzież.

W d. 5-ym marca, w godzinach nabożeństwa, spełniona została kradzież w mieszkaniu proboszcza ks. Dutkiewicza, w Dąbrowie górniczej.

W chwili, gdy kapłan odprawiał sumę, niewykryty dotąd złoczyńca, dostawszy się do mieszkania, skradł z kufra pieniądze i papiery wartościowe.

= Przy pracy.

W fabryce maszyn drukarskich Fajansa pod № 60-ym przy ul. Miłej ślusarz, Józef Bojanowski, zamieszkały pod № 25-ym przy ul. Żytniej, uległ smutnemu wypadkowi.

Podczas gdy B. zapalał lampę, został pochwycony za prawą nogę przez pas maszyny szlifierskiej.

Jakkolwiek maszynę natychmiast wstrzymano, Bojanowski doznał bolesnych obrażeń i, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono go do szpitala ewangelickiego.

= Za swoje.

Na schodach domu pod № 28-ym przy ul. Niskiej znaleziono zawiniątko, w którem było niemowlę płci męskiej, liczące kilka miesięcy życia.

Po spisaniu protokółu, miano biednego podrzutka odesłać do szpitala Dzieciątka Jezus, lecz stróż miejscowy, Feliks Truczek, oświadczył, iż pragnie przyjąć chłopczyka za własne dziecko.

Zacny postępek stróża miejscowi lokatorzy należycie ocenili.

= Ospa.

W domu pod № 56-ym przy ul. Mokotowskiej ukazała się ospa.

Chorych przewieziono do szpitala zapasowego, a lekarz miejski, dr. Gawryłow, zarządził dezynfekcję mieszkań.

= Pokąsanie.

W dniu wczorajszym na ul. Grójeckiej pod № 17-ym ukazał się wściekły pies, który pokąsał 3-letnią dziewczynkę, Pelagję Zajączkowską.

Pies, pomimo zarządzonej obławy, zdołał umknąć.

Pokąsaną dziewczynkę odesłano do dra Bujwida.

= Krwawe zajścia.

Pod № 36-ym przy ul. Czerniakowskiej wszczęli kłótnię, a następnie bójkę: Michał i Stanisław Delidowie z jednej i Fryderyk Kukel i Szczepan Szczepatków z drugiej strony.

Zanim zapaśników rozdzielono, Kukel i Szczepatkow zostali ciężko poranieni.

Na terytorjum Ochoty: Agnieszka Sandecka, Michalina Wojciechowska i Zofja Kosiakowa pobiły się wskutek nieporozumienia przy obrachunku pieniężnym.

Józef Wojciechowski, mąż Michaliny, chciał zapaśniczki rozdzielić, lecz nie dokazał tego, a gwałtowne kobiety tak go zbiły, iż pośrednik, z powodu otrzymanych obrażeń, stracił przytomność.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczora do Agnieszki Idzikowskiej, zamieszkałej pod № 3-im przy ul. Bugaj, przyszedł jej narzeczony, Edward Wastwalewicz z oznajmieniem, iż zrywa z nią wszelkie stosunki.

Idzikowska w obecności W. wypiła jakiś płyn i upadła, wijąc się w boleściach.

Był to kreozot, który spowodował straszne poparzenia w przewodzie pokarmowym.

Niebezpieczeństwo, dzięki szybkiej pomocy lekarskiej, zostało usunięte, lecz stan zdrowia otrutej nie przestaje być groźny.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Wyciągnięte d. 23-go lutego na 10-em losowaniu listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Lublina serji pierwszej i na trzeciem losowaniu serji drugiej na sumę ogólną rs. 11,850 wypłacane będą w kasie Towarzystwa i w Banku handlowym warszawskim od d. 1 go lipca lub też wcześniej na żądanie za potrąceniem dyskonta w stosunku ½% miesięcznie. Wylosowane listy należy przedstawiać do zapłaty: serji pierwszej z 6-ma, a serji drugiej z 10-ma kuponami.

— Na kolei nadwiślańskiej zaczęła obowiązywać nowa taryfa na przewóz opału mineralnego ze stacyj kolei warszawsko-wiedeńskiej i dąbrowskiej do stacyj odnóg nowosielickich kolei południowo-zachodnich.

— D. 8-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa wioślarskiego przy ulicy Królewskiej odbędzie się przedstawienie amatorskie.

— D. 8-go marca, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu tutejszego Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym) odbędzie się posiedzenie członków czwartej stałej komisji owocarstwa.

— D. 8-go marca, w kancelarji komisji wojskowej budowlanej w Jabłonnie, odbędzie się licytacja na dostawę gipsu

w ilości około 25,000 pudów na sumę około rs. 10,000; wadjum wymagane jest w sumie rs. 1000.

— D. 8-go marca, w zarządzie intendentury w twierdzy nowogieorgiewskiej, odbędzie się licytacja na dostawę w r. b. opału dla piekarni wojskowej i młyna w Nowogieorgiewsku, a mianowicie: dla piekarni: drzewa 180 sążni i węgla kamiennego 18,000 pudów, tudzież dla młyna: węgla 34,000 pudów. Wadja należy wnieść w rozmiarze 20% zadeklarowanych sum.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania donoszą nam:** „W znanem z ramoty A. Wilkońskiego miasteczku Swarzędzu, odległem od Poznania zaledwie o milę, ukrywał się przez kilka lat fakt niesłychany. Mieszka tam niejaki Lejb Kendziora, właściciel całej prawie ulicy w tem miasteczku. Los dał mu syna chorego umysłowo, liczącego obecnie około 30-tu lat życia. Przez długie lata nikt tutaj młodego Kendziory nie widział, przypuszczano, że ojciec oddał go do jakiego zakładu leczniczego. Ale od pewnego czasu, mniej więcej od roku, krążyć zaczęły pogłoski, że ojciec syna trzyma gdzieś pod kluczem, nie wypuszcza go wcale i utrzymuje w stanie zupełnej dzikości. Pogłoski te wywołały interpelację, którą wnieśli chrześcijańscy radni miasta przed półrokiem na posiedzeniu rady miejskiej, domagając się wejrzenia w tę sprawę policji. Ówczesny burmistrz, Bobke, przyobiecał, że policja co tydzień rewidować będzie mieszkanie Kendziory i baczyć na to, aby młody Kendziora po ludzku był wychowany. Po tem zapewnieniu burmistrza poszła cała rzecz w zapomnienie. Aż tu przed dwoma tygodniami rozchodzić się zaczęły pogłoski, malujące położenie młodego Kendziory w daleko smutniejszym stanie. Nowy burmistrz, Liebetanz, człowiek sprężysty i energiczny, nie czekał już na interpelację rady miejskiej, ale udał się osobiście z dwoma policjantami do mieszkania Kendziory i nakazał sobie wskazać i otworzyć „mieszkanie” syna. Przedstawił mu się obraz nie do opisania. Gdzieś na strychu znalazł norę, od zimna niezabezpieczoną, z otworami bez okien, a w niej na grubych warstwach słomy, która raczej przedstawiała jedną zbitą masę mierzwy, leżało stworzenie, podobne do człowieka, poobwijane w brudne szmaty, trzęsące się z zimna i wycieńczenia, z głową rozczochraną, świadczącą, że grzebień już od wielu lat nie postał na włosach. Był to rodzony syn bogatego Lejby Kendziory. Nieszczęśliwy nie był w stanie odpowiadać burmistrzowi na najprostsze zapytania, tak był wystraszony widokiem ludzi. W norze powietrze cuchnące, również nie do opisania, tak, że trudno było burmistrzowi przez dłuższą w niej pozostać chwilę. Rozkazał tylko policjantom natychmiast zabrać młodego Kendziorę, skazanego widocznie przez rodzica na śmierć z wycieńczenia, i, pomimo protestów ojca, oddał go na pensję prywatną, naturalnie na koszt ojca. Prócz tego zamianował jednego z obywateli opiekunem nad nieszczęśliwą ojcowskiej czułości ofiarą, która dziś, oczyszczona i czysto ubrana, zaczyna przychodzić do siebie. Policja zamierza go wysłać na koszt ojca do jakiego „domu zdrowia”, gdzie może uda się nieszczęśliwego wyleczyć, a przynajmniej uczynić mu życie znośniejszem. Zadziwiającem jest, że tajemnica ta przez lat tyle mogła się utrzymać w ukryciu w miasteczku, oddalonem o milę od Poznania. W tych dniach władza zatwierdziła już dekret, którego mocą odebrano Lejbie Kendziorze prawa ojcowskie nad synem i ustanowiono nad tym ostatnim kuratelę. Fakt ten naturalnie będzie miał epilog sądowy.”

× **Prezydentowa Grévy.** Zmarła temi dniami w Paryżu Eufrozyna Koralja Grévy, wdowa po prezydencie Francji, córką była garbarza z Narbonne, Fraisse'a. Po śmierci ojca, jako młoda i uboga panna, osiedliła się wraz z matką w Paryżu. Piękną miała być niezwykle, a starający się pod owe czasy o rękę jej Juljusz Grévy spotkał się z odmową, jako nieprzedstawiający pewnych gwarancyj bytu na przyszłość. W kilka lat później dopiero, bo w r. 1854 ym, Grévy, odznaczywszy się w palestrze, ponowił starania i tym razem został przyjęty. Z małżeństwa tego przyszła na świat jedyna tylko córka Alicja, wydana w r. 1882-im za rozgłośnego Wilsona. Zmarła prezydentowa nie występowała nigdy na szerszą widownię i nieznana prawie przebyła okres 10-letniej prezydentury. Unikała polityki, pomagając jednak mężowi w ciułaniu grosza.

× **Burzliwe przedstawienie.** Pierwsze przedstawienie „Braci Rantzau”, opery Mascagniego w teatrze „San Felice” w Wenecji stało się powodem gwałtownego wśród słuchaczów zaburzenia. Podzielili się oni na dwie wrogie sobie partje i gdy jedna oklaskiwała dzieło i wykonawców aż do popuchnięcia dłoni, druga zawzięcie gwizdała i tupała nogami, domagając się spuszczenia kurtyny.

× **Zmiana powołania.** Głośny bandyta korsykański, Donelli, zwany „Bellacoscia”, uwolniony niedawno przez sąd przysięgłych w Ajaccio od wszelkiej odpowiedzialności i wyprawiony na mieszkanie do Marsylji, zmienił nagle i najniespodziewaniej powołanie. Zamiast, jak zamierzał, powrócić na Korsykę w góry i jary, osiedlił się w Szwajcarji w Saint-Gingolph, w kantonie genewskim, gdzie założył fabrykę guzików w starym, na pół burzami rozwalonym młynie.

× **Koncept anglika.** W wystawionej świeżo w Paryżu komedji „*Premier mari de France*” w drugim akcie Albert Brasseur rozbijać ma na głowie wesołego barona obraz pędzla Corrota. Owóż pewien anglik wystosował do dyrektora teatru Variétés, w którym grają sztukę wymienioną, list z zapytaniem, azali co wieczór rozbijane obrazy rzeczywiście dziełami są głośnego malarza! „Tak, milordzie—brzmiała odpowiedź dyrektora—sztuka ma takie powodzenie, że mogę sobie na ten zbytek pozwolić.”

× **Zamach na miljardera.** W sprawie zamachu, dokonanego w San Francisco na osobę miljardera, Mackaya, donoszą, co następuje: „Człowiek, który w San Francisco strzelał do znanego miljonera, Jana W. Mackaya, zowie się W. C. Rippey. Znajduje się w szpitalu, żyje jeszcze, ale bezprzytomny. Stan jego tak groźny, iż lada chwila spodziewają się śmierci. Oto, jak opowiada przebieg zamachu sam Mackay: Miałem wieczorem (d. 2-go b. m.) odjechać do Virginia City i właśnie znajdowałem się w drodze do hotelu; przeszedłem przez Summer Street ku Lich Alley w celu uniknienia tłoku. Gdym do Lick Alley dochodził, wyskoczył za mną z bramy człowiek jakiś i strzelił. Nie wiedziałem, żem trafiony, a gdym się odwrócił, aby się przekonać kto i do kogo strzelał, usłyszałem ponowny strzał i jednocześnie ujrzałem starca z wymierzonym ku piersiom swoim pistoletem. Siwy już był i mógł liczyć około 65-iu lat wieku. Nie przypominam sobie, abym go kiedy przedtem widział. Jeden z przechodniów przysunął się do mnie i zapytał czy nie jestem ranny. Odpowiedziałem że nie, na co ten odparł: „Zdaje się panu tylko. Jesteś pan postrzelony; widziałem dym na sukniach pańskich—poczem rzuciwszy na nie okiem, dodał—jest i dziura w surducie.” Wtedy dopiero sięgnąłem ręką po za siebie pod surdut i dobyłem ją z zabarwionemi palcami. Nie wiem kim był napastnik mój, nie przypominam sobie, abym go znał kiedy, nie wyrzekł do mnie ani słowa i najmniejszego nie mam pojęcia, z jakiego powodu, czy on, czy kto inny, pragnąćby miał śmierci mojej.” Odwieziono Mackaya do hotelu Palace, gdzie o godzinie 2-ej w nocy dobyto kulę z rany, zgoła żadnem nie grożącej niebezpieczeństwem. W kieszeniach Ripeya znaleziono, oprócz drugiego pistoleta, dwie sztuki drobnej monety i dwie kartki, jedną z adresem lekarza hotelu Palace, drugą z napisem: „Jest się nad czem zastanowić. Zapłacił 150,000 dolarów za jeden szafir, aby go ofiarować żonie, sumę, którąby conajmniej 500 biedaków od samobójczej śmierci mógł uratować. Pomyśleć tylko nad tem! Bodaj mu te słowa wypisano na nagrobku!” Wbrew zapewnieniom Mackaya, znał on podobno Rippeya od r. 1874-go jeszcze i był z nim w stosunkach. Samobójca odznaczał się zawsze dziwactwem. Władze jednak umysłowe posiadał w pełni.

× **Drobne wiadomostki.** Karol Lesseps i Henryk Cottu po przesądzeniu sprawy o przestępstwo przewiezieni być mają na wyspę św. Małgorzały, gdzie spotkają się z pewnemi ulgami w ogólnym regulaminie więziennym. Wolno im będzie między innemi zachować zarost i własnej używać odzieży. — Wilhelma II-go na wystawie czykagoskiej reprezentować będzie brat cesarzowej. — Zięć Carnota, prokurator Cunisset-Carnot, pod pseudonymem Karola Labor napisał libreto do wystawionej świeżo w Dijon opery 5-aktowej „Karol Andegaweński”.—W d. 24-ym z. m. w lasach bursztyńskich w Galicji, należących do ks. St. Jabłonowskiego, zabito dużego kozła z czterema rogami. — Crispi wydać ma wkrótce „Dziennik wyprawy tysiąca w r. 1860-ym do Sycylji”. Wydawnictwo to zawierać będzie i ryciny, zebrane w czasie wyprawy przez Crispiego, ówczesnego doradzcę Garibaldiego.

BAŃKI MYDLANE.

Wytrawny furman.

Icek Grundeis jest od dwudziestu kilku lat furmanem pomiędzy Warszawą a Górą Kalwarją. Zna więc *arte* tajemnice swojego rzemiosła.

Pewnego razu, gdy Icek napchał już budę pasażerami, a było ich ze dwudziestu na parę koni, nadbiega jeszcze jeden kandydat.

— Do której klasy?—pyta Icek.

— Co, klasy?! Przecież masz tylko jedną budę.

— No tak, ale pasażerowie pierwszej klasy płacą 45, drugiej 35, trzeciej 25 kop.

— Cóż to za różnica?

— Nu—odpowiada roztropny Icek—z góry to niema różnicy. Ale jak jadę pod górę, to jest różnica: pasażerowie pierwszej klasy pozostają w budzie, drugiej idą piechotą, a trzeciej muszą pchać...

*

Źródło dochodu.

Kasia od dwóch dni jest na nowej służbie

— Cóż tam, Kasiu, duże masz dochody?

— Hm. To zależy.

— Od czego?

— Od tego, ile pan w kieszeni drobnych zostawi.

*

Roztropne bobo.

Papa jest dziś niezdrów.

— Jakoś czuję się niedobrze! Wypiłem już całą karafkę wody.

— Iii, proszę papy—rzecze maleńki synek—któżbo pije wodę, jakby jakie wino!...

— Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia 2-ej klasy 160-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 17,915 rs. 2000 u kolektorki Kosienko w Nowo-Radomsku; nr. 7662 rs. 1000 u kolekt. Stromfeld w Warszawie; nr. 323 rs. 600 u kolektorki Malinowskiej w Warszawie; nr. 12,283 rs. 600 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie. Po rs. 150 wygrały następujące nra: 260, 3093, 4202, 6609, 7357, 9645, 12,154, 20,958, 21,689.

Na szpital dziecięcy przy ulicy Aleksandrja.

S. K. przyjaciel dzieci rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

A. O. rs. 2.

Na kolonje letnie.

Nieprzyjęte przez pana C. za wykupienie fotografji rs. 1, przesyłam na kolonje letnie. *A. V.*

Na przytułki noclegowe.

Posłaniec № 204 składa tytułem kary kop. 50.

Smutną rocznicę śmierci mego Władziulka, składam rs. 1 na wpis dla niezamożnego ucznia, z intencją żeby pozostałe dzieci wychowały mi się zdrowo i szczęśliwie. *L. F.*

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Ludwik Lesiewski,

b. obywatel ziemski,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 6-go marca r. b., przeżywszy lat 63. Pogrążeni w głębokim smutku: żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie w d. 8-ym marca, to jest we środę, o godz. **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —339

Ś. † P.

MARCIN ZBROSZCZYK,

podmajstrzy fabryczny,

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 5 go r. b., przeżywszy lat 35. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 8-ym marca, to jest we środę, o godzinie **4-ej i pół** po południu z kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus (ul. Zgoda) na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —341

† Ś. p. HERMAN JAN WITTE,

zarządzający dobrami Kakawa, przeżywszy lat 59, zasnął w Panu dnia 13 lutego r. b. Przeprowadzenie zwłok z innej parafji do Kalisza połączone było z wielu trudnościami, na co jednak właściciel majątku W-ny Fraenkel nie szczędził starań i kosztów; nadto zajął się losem jednego z synów zmarłego. Za czyn tak szlachetny, pozostała rodzina składa serdeczne podziękowanie. —982—

† Ś p. GERTRUDA WERNER,

panna, przeżywszy lat 20, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności dnia 5-go marca r. b. Pogrążeni w żalu matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym marca r. b., to jest we środę, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. —332r—

Za duszę

Ś. P.

Tadeusza CHRZANOWSKIEGO,

b. dyrektora drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej,

odprawione będzie dnia 8-go marca r. b., jako w pierwszą rocznicę jego śmierci nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowsk.-Przedmieściu, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostałe córki, syn i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —972—

† We środę, dnia 8 marca, jako w wigilję imienin

ś. p. FRANCISZKI SCHREIBER,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pogrążony w głębokim żalu mąż wraz z dziećmi i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—969—

† Dnia 9 marca, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy

ś. p. Franciszki z Kwasieborskich Ujazdowskiej,

na którą czczących pamięć zmarłej, zaprasza córka. —98

† We środę, dnia 8 marca, jako w piątą rocznicę śmierci

ś. p. kardynała Włodzimierza Czackiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które rodzina zaprasza przyjaciół, znajomych i życzliwych. —980

† Jutro, we środę, dnia 8-go marca, w rocznicę zgonu

ś. p. Emmy z Ogrodzieńskich

IZDEBSKIEJ,

o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, odprawione będzie nabożeństwo żałobne. 959

† Dnia 9-go marca, to jest we czwartek, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Konstancji z Kornaszewskich Adamskiej,

o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które pozostała córka zaprasza krewnych i życzliwych. —953—

† Wszystkim, którzy w dniu wczorajszym oddali ostatnią posługę matce naszej

ś. p. Józefie z Rybickich Bieleckiej,

jak również szanownemu duchowieństwu, składamy serdeczne „Bóg zapłać."—**Stroskane córki.** —340—

† Szanownemu duchowieństwu, obywatelstwu i kolegom, którzy na swych barkach ponieśli na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki

ś. p. Feliksa Brzezińskiego,

zmarłego w Płońsku w dniu 1 marca r. b., oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym, tak licznie zebranym na tym smutnym obrzędzie, składamy najserdeczniejsze podziękowanie. Niech Wam Bóg zapłaci za okazane nam współczucie. **Żona, córki i syn.** —983

† Wszystkim znajomym, przyjaciołom i kolegom, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie

ś. p. Ludwika Sierpińskiego,

z głębi zbolałego serca, składamy podziękowanie, serdecznem: „Bóg zapłać!"

—989— **Żona i bracia.**

NADESŁANE

Z Petersburga.

Korespondent berliński *Russk. wied.* opowiada pomiędzy innemi taki szczegół z życia niedawno zmarłego Bleichroedera:

„Kiedy Bismark w roku 1865-ym znajdował się w konflikcie z izbą pruską i izba ta nie chciała wotować wymaganych kredytów, Bleichroeder za pomocą kombinacji kolejowej dostarczył mu środków dla przygotowania mobilizacji przeciw Austrji. Wiadomo także, iż za radą Bleichroedera Niemcy po odniesionem zwycięstwie nad Francją zażądały kontrybucji 5 miljardów. Bismark i jego doradzcy nie wiedzieli, ile mają żądać; cyfrę oznaczył Bleichroeder, przywołany po to umyślnie do Wersalu. Powiadają, że Juljusz Favre, usłyszawszy cyfrę 5 miljardów, z przerażeniem zawołał: Gdybyśmy się urodzili w pierwszym roku naszej ery, to i tak nie bylibyśmy w stanie przeliczyć tej sumy! — Pan masz zupełną rację — spokojnie odpowiedział bankier — tylko ja trzymam się innej ery... liczę mianowicie od stworzenia świata..."

W *Petersb. wied.* czytamy:

„W ogłoszonem w tych dniach sprawozdaniu o powołaniu do służby wojskowej za rok ubiegły uderza dość znaczna liczba osób, uwolnionych od wojska z powodu nierozwinięcia fizycznego. Z ogólnej liczby 881,426 rekrutów, 66,000 uwolniono zupełnie z powodu wad fizycznych, 88,000 udzielono prolongaty, a 13,000 postanowiono poddać powtórnej superrewizji po pewnym czasie. W ten sposób ogólna cyfra osób uwolnionych wynosi 166,000, czyli około 20%. Jest to bardzo wysoki procent."

Birż. wied. piszą:

„W tych dniach, jak doniosły depesze berlińskie, do Peterburga wysłać miano odpowiedź, zredagowaną w radzie ministrów pruskich, w sprawie traktatu handlowego russko-niemieckiego. O ile wiemy, rokowania w tej sprawie podjęto na nowo po dłuższej przerwie w listopadzie r. z., teraźniejsza przeto nota posuwa o krok naprzód kwestję zbliżenia handlowego pomiędzy sąsiedniemi państwami.

„Obecnie, gdy treść obustronnych propozycyj nie została jeszcze ujawniona, interesuje nas wyłącznie fakt bądźcobądź charakterystyczny, iż pomimo nieprzyjaznej dla traktatu tego agitacji stronnictwa agrarnego, rząd niemiecki powziął widocznie stanowczy zamiar trzymania się nadal kierunku, jaki przy „nowym kursie" wytknęła sobie jego polityka handlowa. Wiadomo, że wojownicza polityka handlowa ks. Bismarka w większym o wiele stopniu od wszelkich nieporozumień dyplomatycznych przyczyniła się do oddalenia Rosji od Niemiec. Były kanclerz niemiecki poczytywał niszczącą materjalnie, wojowniczą i zaczepną politykę celną za najpewniejszy sposób zdobycia sobie wpływu na zewnętrzną politykę Rosji, by utrzymać ją o ile możności w sferze wpływów niemieckich. W praktyce atoli środek ten okazał się narzędziem obosiecznem. Bismark nie zastanowił się, że jego polityka celna najbardziej da się uczuć niezamożnej klasie ludności niemieckiej, żywiącej się głównie taniem zbożem russkiem, i że owoce samolubnej polityki zbierze przedewszystkiem główny przeciwnik: niemieckie stronnictwo socjalno-demokratyczne. I rzeczywiście niebawem wyszły na jaw skutki tej polityki. Na cła bojowe Rosja odpowiedziała takiemiż środkami represyjnemi na swej granicy, a w zagranicznej swej polityce nietylko że nie zaprzęgła się do rydwanu Niemiec, jak Bismark przypuszczał, lecz zbliżyła się do Francji. Następstwem tej zmiany frontu w polityce russkiej było to, że Niemcy utraciły za jednym zamachem tanie ziarno russkie i przyjaźń russką, którą w pewnych momentach dziejowych ceniła nawet wyżej od chleba powszedniego. Jak widać z artykułów *Hamburger Nachrichten*, nawet teraz Bismark nie może ukryć swego niezadowolenia na widok usiłowań Capriviego w kierunku zabliźnienia ran, jakie żelazna polityka celna jego poprzednika zadała przyjaźni russko-niemieckiej. Z właściwym sobie brakiem konsekwencji zapomniał książę Bismark, że przecież niedawno jeszcze ocalenie Niemiec widział w zbliżeniu się do Rosji, i obecnie gotów kastowym interesom swego stronnictwa dać pierwszeństwo przed wyższemi względami państwowemi. Wręcz przeciwnej taktyce hołduje hr. Caprivi. Niewątpliwie i on uważa politykę celną za najpewniejszy sposób oddziaływania na politykę zagraniczną Rosji, wyłącznie jednak w duchu zachowania pokoju, a nie w tym celu, aby skrępować jej swobodę działania i politykę jej postawić w zależności od Niemiec, do czego dążył uparcie jego poprzednik. Zbliżenie handlowe z Rosją, do którego zmierza hr. Caprivi, odpierając ataki partji agrarnej na traktat handlowy z Rosją, nazwał aktem olbrzymiej doniosłości politycznej. I w samej rzeczy jest on takim, jako najlepsza rękojmia dobrych stosunków sąsiedzkich pomiędzy Rosją a Niemcami, od czego zawisło z kolei zachowanie pokoju ogólno-europejskiego. O ile nam wiadomo, takież wyższe względy idealne ożywiały nasze sfery rządowe w staraniach ich około porozumienia się z Niemcami na gruncie politycznym, o ile to naturalnie licuje z położeniem politycznem i państwowemi interesami Rosji. Przy tej okazji słyszeliśmy, iż w przyszłym tygodniu przyjedzie hr. Szuwałow, poseł przy dworze berlińskim, a przyjazd ten stoi w związku z wzięciem udziału w posiedzeniach wyższej komisji rządowej, która rozejrzy się w propozycjach niemieckich nietylko ze stanowiska finansowego, ale i politycznego."

Wielki proces.

Wczoraj miał się rozpocząć przed ławą przysięgłych w Paryżu wielki proces o korupcję. Śpieszymy dzisiaj przeto z dokończeniem aktu oskarżenia prokuratora jeneralnego Tanona, którego trzy czwarte wydrukowaliśmy już w ubiegłym tygodniu.

Fontane.

Fontane był administratorem kompanji od chwili jej założenia. Podpisał on 1,424,000 bonów, których anonimowy charakter objaśnia dostatecznie ich przeznaczenie. Wraz z Lessepsem i Blondinem był on w r. 1886-ym wtajemniczony we wszystkie szczegóły przekupienia ministra Baïhauta.

Do Fontane'a też w d. 10-ym lipca 1888-go r. adresuje Korneljusz Hertz z Frankfurtu telegram z pogróżkami, który otwiera znów na oścież kasy kompanji panamskiej i rzuca jaskrawe światło na całą winę administratorów. W sześć dni potem, baron Reinach otrzymał sześć miljonów dla Hertza, z których posłał mu dwa.

W konsekwencji wszystkiego, co się powyżej powiedziało, są oskarżeni:

Karol Lesseps i Fontane.

Że w r. 1886-ym przekupili Baïhauta, ministra robót publicznych i w tym charakterze urzędnika administracji publicznej, celem otrzymania odeń bądźto opinji przychylnej, bądźto innych przysług."

Baïhaut.

Że w tymże samym czasie, będąc ministrem robót publicznych i w tym charakterze urzędnikiem administracji publicznej, przyjmował obietnice i upominki za spełnienie aktu, wchodzącego w zakres jego urzędowania i nie mogącego być przedmiotem prywatnego wynagrodzenia.

Blondin.

Że w tymże samym czasie i miejscu popełnił to samo przestępstwo przekupienia urzędnika publicznego w osobie Baïhauta, dopomagając mu i towarzysząc w poznaniu faktów, które przekupstwo przygotowały, ułatwiły i doprowadziły do skutku.

Aaron czyli Arton.

Że w marcu lub kwietniu r. 1888-go, w Paryżu, przekupił deputowanego Sans czyli Sans-Leroy, będącego funkcjonarjuszem publicznym w myśl art. 177-go kodeksu karnego, dla wyjednania u niego przychylnej opinji lub innych przysług.

Sans czyli Sans-Leroy.

Że w tym samym czasie i miejscu, będąc deputowanym i w tym charakterze funkcjonarjuszem publicznym w myśl art. 177 kod. karn., przyjmował obietnice i datki tytułem wynagrodzenia za dopełnienie aktu, leżącego w zakresie jego obowiązków i nie nadającego się do zapłaty.

Karol Lesseps i Fontane.

Że w tym samym czasie i miejscu dopuścili się przekupstwa na funkcjonarjuszu publicznym, powyżej wskazanym, dając Aaronowi czyli Artonowi instrukcje do popełnienia go i dostarczając mu pieniędzy, które posłużyć miały i posłużyły do tego celu.

Karol Lesseps i Fontane.

Że w lipcu r. 1888-go uczestniczyli w przekupieniu dokonanem przez nieżyjącego dziś barona Jakuba Reinacha funkcjonarjuszów publicznych: 1) Bérala; 2) Dugué de la Fauconnerie; 3) Gobrona; 4) Prousta, celem wyjednania u nich opinji przychylnej lub innych przysług, dając Reinachowi instrukcje do popełnienia rzeczonego przestępstwa i dostarczając mu pieniędzy, które posłużyć miały i posłużyły do tego celu.

Béral, Dugué de la Fauconnerie, Gobron i Proust.

Że w tym samym czasie i miejscu, będąc deputowanymi lub senatorami i w tym charakterze funkcjonarjuszami publicznymi w myśl art. 177 kod. karn., przyjęli obietnice lub datki tytułem wynagrodzenia za dopełnienie aktu, leżącego w zakresie ich obowiązków i nie nadającego się do zapłaty.

Wszystkie te przestępstwa przewidziane są artykułami: 177, 179, 180, 34, 35, 59 i 60-ym kodeksu karnego.

Ad generalia.

1) *De Lesseps* (Karol-Amadeusz Marja) urodzony w Maladze d. 18-go października 1840-go r., wiceprezes rady administracyjnej kanału suezkiego i kanału panamskiego, mieszkający w Paryżu, 51 Avenue Montaigne: wzrost 1 m. 70 ctm., włosy siwiejące, czoło odkryte, oczy siwe, nos silny, usta średniej wielkości, broda okrągła, twarz owalna, cera jasna.

2) *Fontane* (Marjusz-Stefan) urodzony w Marsylji d. 4-go września 1838-go r., administrator kompanij suezkiej i panamskiej, mieszkający w Paryżu, 9 rue de Charras: wzrost 1 m. 63 ctm., włosy siwiejące, czoło odkryte, oczy siwe, nos silny, usta średniej wielkości, broda okrągła, twarz owalna.

3) *Baïhaut* (Karol), urodzony w Paryżu d. 2-go kwietnia 1843-go r., deputowany, były minister, mieszkający w Paryżu, 6 rue Pierre Charron: wzrost 1 m. 72 ctm., włosy siwiejące, czoło wysokie, oczy siwe, nos śpiczasty, usta średniej wielkości, broda okrągła, twarz owalna, cera rumiana.

4. *Blondin* (Leopoldi) urodzony w Metzu d. 2-go listopada 1840-go r., urzędnik „Crédit Lyonnais", mieszkający w Paryżu 43, rue de Clichy, wzrost 1 m. 70 ctm.) włosy siwe, czoło otwarte, oczy siwe, nos i usta średniej wielkości, broda okrągła, twarz owalna, cera rumiana.

5. *Aaron* czyli *Arton* (Emil) 43 lat, zbiegły.

6. *Sans* czyli *Sans-Leroy* (Karol Franciszek) urodzony w Tuluzie d. 4-go listopada 1848-go r., były deputowany, zamieszkały w Tuluzie, 1, rue Alexandre-Joulaine.

7. *Bérul* (Eljasz-Bernard), senator.

8. *Dugué de la Fauconnerie* (Henryk) urodzony w Paryżu d. 11-go maja 1835-go r., deputowany, zamieszkały w Paryżu 30, rue Fortuny.

9. *Gobron* (Gustaw Karol Albert), przemysłowiec, były deputowany.

10. *Proust* (Antonin), urodzony w Niort d. 15-go marca 1832-go r., deputowany, były minister, mieszkający w Paryżu 32, boulevard Haussmana.

X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

KONWERSJA.

Petersburg 7-go marca. (*Tel. pr. K. War.*)— W dniu wczorajszym delegaci Towarzystwa kredy-

towego ziemskiego mieli zaszczyt przedstawić się p. ministrowi finansów. Konwersja listów zastawnych ma powodzenie zapewnione.

PODRÓŻ CESARSKA.

Wiedeń 7-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz opuści Territet dopiero jutro.

ZDROWIE BISMARKA.

Berlin 7-go marca. (*Telegr. pryw. Kur. W.*)— Z Friedrichsruhe donoszą, że książę Bismark cierpiał w ostatnich dniach na zapalenie żył. Obecnie już mu lepiej.

OSPA.

Berlin 7-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W Ragnit zamknięto seminarjum nauczycielskie z powodu panującej epidemicznie ospy.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 7-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Izba deputowanych postanowiła wczoraj interpelację Millevoye (w sprawie wpływu Floqueta, Freycineta, Ranca i Clémenceau na administratorów panamskich, *przyp. red.*) wziąć pod dyskusję dopiero po ukończeniu procesu korupcyjnego, który zacznie się jutro.

Bukareszt 7-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Tutejszy poseł francuski posyła do Paryża przez osobnego kurjera ujęte tu papiery Artona.

WYBORY W HISZPANJI.

Madryt 7-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dotąd wybrano pięćdziesięciu republikanów.

Madryt 7-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Barcelona wybrała dwóch republikanów i trzech ministerjalnych, Saragossa dwóch republikanów, jednego konserwatystę i jednego ministerjalnego, Sewilla jednego republikanina, dwóch ministerjalnych i jednego konserwatystę, Walencja dwóch republikanów i jednego konserwatystę. W Almerji policja rozproszyła grupę, która niosła chorągiew republikańską. Karlistę wołającego „Niech żyje Karlos!" ciężko raniono. W Walencji urny wyborcze wyrzucono przez okno.

Madryt 7-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z powodu wyborów do izby przyszło w Velez do zaburzeń. Jedna osoba zginęła, burmistrz i kilku innych obywateli miasta ponieśli rany. Castelar wybrany w Sewilli.

FERMENT W SERBJI.

Belgrad 7-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Z kilku miejscowości donoszą o krwawych bójkach z powodu wyborów. Ilicz, były wiceprezes skupczyny, aresztowany pod zarzutem politycznego mordu i należenia do tajnego spisku.

CYKLON.

Nowy York 7-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Skutkiem cyklonu w mieście Barnett zginęło 14 osób, a 20 jest rannych. Z innych miejscowości donoszą również o zabitych i rannych.

Grudziądz 7-go marca. (*Telegr. pr. K. W.*)— Żegluga otwarta.

Paryż 7-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu wczorajszem projekt ustawy o obronie ambasadorów. Millerand przemawiał gorąco przeciw projektowi, utrzymując, że wystarczą te same prawa, które bronią prezydenta rzeczypospolitej i ministrów. Minister spraw zewnętrznych, Develle, domagał się koniecznie uchwalenia ustawy, gdyż w przeciwnym razie stanowisko jego byłoby bardzo utrudnionem. Ribot postawił kwestję gabinetową.

Londyn 7-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Podczas obiadu wydanego w Mansion-House na cześć posła francuskiego Waddingtona, wygłosił on mowę, w której oświadczył, że Francja i Anglja, starając się o rozprzestrzenienie swoich posiadłości we wszystkich częściach świata, muszą z sobą współzawodniczyć. Niema wszakże pomiędzy niemi ani jednej kwestji spornej, która nie dałaby się załatwić w sposób bezpośredni lub za pomocą sądu rozjemczego.

Berlin 7-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 215 75 (wczoraj 215.95)
Ruble na dostawę 216 00 (wczoraj 216.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Haleszyńskiemu.*—Dziennik nie jest Towarzystwem dobroczynności. Rękopis do zwrotu. Prosimy o adres, pod którym dramat odesłaćbyśmy mogli.

— *Panu Emilowi Gr. w Zd.* — Ani taki dziennik, ani takie czasopismo w K. nie wychodzą.

— *Panu J. S.*—Z artykułu „W sprawie impresjonizmu" nie skorzystamy. Rękopis do zwrotu.

— *Noel.* — Słuszność po stronie sz. pana. Pisze się „Kochana Józiu", nie „Józio".

— *Melomanowi.*—Katoliczka; 5000 fr. miesięcznie.

— *Pann X. Y.*— Bezimiennych tego rodzaju informacyj nie uwzględniamy.

— *Panu J. R. w Działoszycach.*—Nie słyszeliśmy.

GIEŁDA.

Warszawa 7-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 216.—, 216.25 i 216.25 w poszukiwaniu, co się równa kursom 46.30 i 46.25 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest wprawdzie chwiejna, lecz w zasadzie mocna. Nasze zebranie giełdowe rozpoczęło dziś obroty dość drogim kursem 46.45 (równia 215.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę dzięki podaży waluty do 46.37½ (t. j. 215.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 46.45, 46.42½ i 46.40 i w końcu b. m. po 46.45, 46.42½, 46.40, 46.37½ i 46.35, a dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego do końca b. m. po 46.45, 46.42½ i 46.40 i z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca kwietnia r. b. po 46.32½.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 46.45, 46.42½, 46.40 i 46.37½. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.46, na Paryż 37.85 i na Wiedeń 78.70.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 99.— i po 98.85, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.25 II-ej em. i po 105.— III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% ceniono po 96.15 I-ej serji z r. 1887-go i po 95.50 trzy następne serje, a nabyto kilka tysięcy dalszych seryj po 95.25.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.80 I-ej serji i po 101.25 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tysięcy I-ej serji po 101.75, oraz kilkanaście tys. najmłodszej serji po 101.10, 101.15 i po 101.—. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.75 pierwsze cztery serje i po 102.45 dwie ostatnie serje, a wzięto kilka tysięcy III-ej serji po 102.45, oraz kilkanaście tysięcy V-ej i VI-ej serji po 102.15 i po 102.20.

Sprzedano kilkanaście tys. 5% listów zastawnych wileńskich po 101.25 i 101.35, przy żądaniu po 101.55.

Kupiono kilka akcyj Banku handlowego w Warszawie po 411, oraz kilkadziesiąt akcyj Tow. zakł. przędzalnianych baweł., tkalni i blech. w Zawierciu, których szukano po 387.50, 390.— i 395.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.52½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, wyczekujące.

Z końcem giełdy nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.45, za Londyn krótki 9.44, za Paryż krótki 37.75 i za Wiedeń krótki 78.40. *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91^8 do rs. 10.99^3 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 7-ym marca. — Dowozy dosyć obfite, a usposobienie monicjzze. Dostawiono pszenicy 800 korcy, żyta 800 korcy, owsa 500 korcy, grochu 100 korcy. Pszenicę wyborową chętnie kupowano po 6.25 do 6.30, średnią białą 6.10 do 6.15, pstrą 5.60 do rs. Żyto tylko wyborowe miało chętnych nabywców 4.60 do 4.65. Owies stosownie do jakości po 2.70 do 3.15. Groch nie znalazł amatora. Siana i słomy średnie dostamy, ceny nie zmienione; za pud siana 45—55 kop., słomy 25 do 30 kop. za pud płacono.

Gdańsk 4-go marca. — Pszenica krajowa i tranzytowa spokojnie, bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą jasno-pstrą cokolwiek obsadzoną 761 gr. 126 mar., jasną 777 gr. 129 mar., wysoko-pstrą 783 gr. 131 mar., wysoko-pstrą szklistą 783 gr., 788 gr., 793 gr. 122 mar. tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 128½ mar. w zaofiarowaniu, 128 mar. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec 130 mar. w zaofiarowaniu, 129½ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 132 mar. w zaofiarowaniu, 131½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 125 mar. Żyto krajowe bez zmiany. Towar tranzytowy był więcej poszukiwany i o 1 m. wyżej płacony. Płacono za polskie tranzyto 729 gr., 732 gr. 735 gram. 103 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno polskie 105 mar. w zaofiarowaniu, 104 mar. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec dolno-polskie 106 mar. w zaofiarowaniu, 105 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec krajowe 125 mar. w zaofiarowaniu, 124½ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 128 m. w zaofiarowaniu, 127½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 103 mar. Jęczmień bez obrotów. Owies targowano tylko krajowy. Rzepik russki tranzyto letni 189 m. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna biała 55 mar., 70 mar., czerwona 56 mar., 60 mar. mar. za 50 kilogramów płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.70 mar., średnie 3.55 m. za 50 kil. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 51½ m. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 52 mar. w poszukiw.; podlegający cłu w towarze gotowym 32 mar. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 32 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja stała, a w Magdeburgu spokojna. Kurs w Gdańsku 216.50 mar. za 100 rs.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 6-go marca 1893 r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje.	
Żyta	—	wag.		11	wagonów
Owsa	—	"	6	54	"
Mąki żytniej	—	"		1	"
Mąki pszennej	—	"	1	4	"
Kaszy jaglanej	1	"	14	225	"
Kaszy gryczanej	—	"		13	"
Ryżu	—	"		1	"
Pszenicy	—	"		4	"
Jęczmienia	1	"		51	"
Grochu	—	"		1	"
Gryki	—	"	3	31	"
Cebuli	—	"		—	"
Fasoli	—	"		6	"
Łoju	—	"		1	"
Makuchów	—	"		1	"
Kukurydzy	—	"		—	"
Mąki kartoflanej	—	"	1	—	"
Cukru	—	"		1	"
Rodzenków	—	"		6	"
Żelaza	—	"		—	"
Tranu	—	"		—	"
Razem	2	wag.	24	411	wagonów.

Dr *Jakób Halpern*, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby *skórne i weneryczne.* Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 691

Miód akacjowy kop. 40, Lipcowy** po **kop. 25, 30 i 35 za pełny funt w słoiku, sprzedaje ***JAN WRÓBLEWSKI***
Kapitulna № 8, Telefonu № 406.
Filja: Nowy-Świat № 33
Próżne słoiki z powrotem przyjmuje 1 f. po kop. 2½ i ½ f. po kop. 1½. Odbiorcom miodu na beczki znaczny rabat. 725

Teatr Eldorado

Dnia 23 lutego (7 marca) rozpocznie szereg przedstawień russko-niemieckich.
1-szy raz melodramat biblijny „Jakób i jego synowie." Szczegóły w afiszach. 978

— Właściciel fabryki i *magazynu bielizny* pod firmą
„LEON" wyjechał za granicę. 971

Norbert Piwowoński

właściciel magazynu sukien i okryć damskich powrócił z zagranicy. 988

Od Lecznicy I—Niecała 1.
Dr ***Leopold Lubliner*** powrócił i przyjmuje z chorobami gardła, krtani i nosa codziennie od 3 do 4-ej. 977

Maurycy Stiefson

fabrykant wyrobów szmuklerskich i właściciel magazynu Wierzbowa 1, wyjechał do Paryża. 976

Poszukuję Lokalu

w czasie między 1-ym kwietnia i 1-ym lipca r. b., w środkowym punkcie miasta, składającego się z 6-iu pokojów i dwóch pokojów dla służby, nie wyżej jak na 2-em piętrze, w cenie 1,000 rs. rocznie. Zgłaszać się z planem mieszkania codziennie od 12 do 1-ej i od 6½—7½, Włodzimierska nr 10, m. 8. 979

D-ta Leon Cenżar

wyjechał w celu naukowym zagranicę. 984

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— J. K. Siedlce.—Przyjechałam ze L.... Błagam cię o jedną łaskę: pozwól, niech widzę cię choć raz jeszcze. Przyjedź a przedtem napisz (Erywańska). 975 Zawsze twoja Marja.

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA

Ćwirko Z. **Po szczęście.** Kartka z pamiętnika 1.—
Estefa. **Mój testament.** (Mea. W sercu Garbuska 1.50
W sieci pajęczej, powieść 1.50
Falkenhorst G. **Z dziejów odkrycia Ameryki**, opow. historycz. przekł. Prof. Jurkiewicza 2.—
Flammarion K. **Niebo**, z licznemi rys., przeł. Dr. M. Stefanowska 1.—
Gausseron. **Gdzie szczęście?** tłómaczył J. K. Potocki 1.—
Życie we dwoje, przekład z francuzkiego 1.—
Gawalewicz. **Mechesy**, powieść 2.—
Z mego albumu, zbiór szkiców i obrazków 1.20
Żona, galerja szkiców z natury, z rysunkami P. Stachiewicza 1.80
J. Antoni Dr. **Sylwetki historyczne.** Serja VIII 2.40
Konar Alfred. **Bankruci** 1.20
Krechowiecki. **Najmłodsi**, powieść w w 2-ch tomach 2.40
Szary wilk, powieść historyczna. 1.50
Veto, powieść historyczna, 4 tomy 4.50
Kosiakiewicz. **Gąsiorkowski**, pow. 1.40
Przy budowie kolei, powieść 1.40
Rodzina Łatkowskich, powieść —.80
Widmo, nowelle 1.20
W miasteczku, powieść —.80
Kowerska. **Dzidzia**, (Lew i mysz. Bezdzietni. Z poezji szpitala) 1.20
Rózia, powieść 1.50
Lindau P. **Pasożyt**, powieść —.60
Łętowski J. **Stary mąż.** (Cierń. Nasz stół. Wicher) 1.20
Orzeszkowa. **Jędza**, powieść 1.20
Pawiński. **Młode lata Zygmunta Starego**, szkic historyczny 1.20
Ostatnia księżna Mazowiecka, obrazek z dziejów XVI wieku 1.—
Prus B. **Drobiazgi**, 1.50
Lalka, powieść, 3 tomy 4.—
Placówa, powieść 1.50
Witkiewicz S. **Na przełęczy.** Wrażenia i obrazy z Tatr. Ozdobione 135-ciu drzeworytami w tekście 4.—
w ozdobnej oprawie 5.50
278r

GEBETHNERA I WOLFFA.

!!PINCE-NEZ, OKULARY.!!

najcelniejszych fabryk i najściślej do wzroku zastosowane (niezamożnym **od 50 k.**), Lornetki, Termometry, Barometry, Kompasy, Wasserwagi, Narzędzia Chirurgiczne, Irrygatory, **Przepaski** ochronne **dla Pań**, **„Delta"** (nowość) Bandaże rupturowe, Szprycki. Pasy brzuszne, Wyprawy położnicze, Miary taśmowe, składane i t. p. Przyrządy elektr czne, poleca **„najtaniej"** Zakład Optyczno Chirurgiczny **Juljana Drehera, ul. Szpitalna № 6.**—Przyjmuje reparacje. Zlecenia z prowincji za zaliczeniem. 250

POWOZIK

mocno budowany, fabryki Sommera, mało używany, oraz **koń** kary silny, spokojny, z uprzężem angielskim, do sprzedania, ulica Świętojerska № 28, u stróża. 388

KIPER

wykwalifikowany, z kilkoletniemi świadectwami, powróciwszy z Rossji, poszukuje posady zaraz. — Bednarska № 7, u rządcy domu. 305

DO SPRZEDANIA
Budulec sosnowy i dębowy, o mil 3½ od Koła, do spławu przydatny, 4 poręby leśne i nasienniki. — Udawać się listownie: **Warszawa**, Hot. Wiktorja, dla J. K. do zażądania. 281r

„Znacznie ulepszone"
Gilzy hygieniczne

z watą Hawanna i z najlepszej francuzkiej bibułki, nie szkodliwe zdrowiu i nie psujące się przy napychaniu, poleca powszechnie znana od 1878 r. Pierwsza Mechaniczna Fabryka Gilz pod firmą ***„Ożarow"*** w Warszawie, ulica Chmielna 10, wprost Belle-vue. Dla uniknięcia podrabianych, zwraca się uwagę Szan. Konsumentów na markę fabryczną, przez Depart. handlu i przemysłu zatwierdzoną. 304

DYWANY
tekińskie i perskie

wypadkowo zaraz są do sprzedania, rzadkiej piękności, nadzwyczaj orygi alne, prześlicznego wyrobu, różnorodnych kolorów i zupełnie we wschodnim guście. Ulica Mazowiecka № 10, mieszkania 8. 359

MAGAZYN ŻAŁOBNY

mający własną fabrykę
Trumien Metalowych
S. Poźniak,

Nowy-Świat 48.
Fabryka Nr 32.
Sprzedaje trumny metalowe modelu **„Mintera"**, stemplowane od najskrom iejszych do najozdobniejszych „Sarkofagów".
Sprzedaż **Wieńców** metalowych, **sukien, kapeluszy, welonów żałobnych.**—Sukien pośmiertnych i wszelkich efektów pogrzebowych, po cenach możliwie nizkich, fabrycznych. 221
Trumny na składzie w wielkim wyborze
Nowy-Świat 48.

Rs. 2,000 nagrody

otrzyma ten, kto zawiadomi Wydział Śledczy o wykryciu kradzieży następujących Listów Zastawnych z kuponami:
№№: War. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Serji I litera B. №№: 25054 na rs. 1,000, Serji I lit. C. № 36311 na rs. 500, 88267, 50062, 181095. Serji I lit. D, po rs. 250: 62979, 66474, 70509, 84,404, 87,716, 89415, 185125, 188144, lit. E. po rs. 100. 104163, 105684, 109704, 112006, 115454, 119490, 122454, 133062, 133913, 135762, 136732, 139837, 139845, 140555, 142980, 144031, 145524, 149656, 155668, 155841, lit. E. 159017, 159358, 162766, 164616, 166343, 172836, 175877, Serji V lit. E. na rs. 100: 17001.—Miejskie Serja II, № 48413 na rs. 500, 59285 na rs. 250, 59342, 69315 na rs. 100; Serja III, po rs. 250, 92606, 97262, 98190, 98901, po rs. 100: 100735, 105642, 108584. — Likwidacyjny 10564 na rs. 1,000. 368

Pończochy i skarpetki
FIL DE PERSE,

sprzedaje się niżej kosztu w pracowni gorsetów. 392
Chmielna 24, m. 12.

Druga edycja ulubionej polki mazurki p. t.
„ONA"
kompozycji Adolfa Jeromina, wyszła z druku. Skład główny w księgarni Hösicka. 377

Hurtowy i Detaliczny
Krakowski
Skład Węgla

Złota 54,
TELEFON 138.
Filja: Zgoda № 7.
Węgiel z kopalni
„Rudolf" w Niwce,
Sosnowickiego Towarzystwa
dostarcza po cenach nizkich, z gwarancją wagi i szybką obsługą. 236

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY
GIBILS
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU
Do nabycia w handlach kolonjal., aptocz. itd

Welocypedy angielskie



fabryk **Humber & Comp. Limited** i **„Premier Cycl Compagny"**
poleca
LUDWIK HILKNER,
WARSZAWA,
Krakowskie-Przedmieście № 5 (róg ul. Hr. Berga).
Cenniki bezpłatnie
NB. Na Welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych **„Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie,"** oraz **wszystkie pierwsze nagrody.** 251r

Wykwalifikowana
Pszczolarka,

posiadająca świadectwo ukończenia Muzeum. Marja Karaś, zamieszkała w Kozłowie Szlacheckim—w Sochaczewskiem, ostatnia stacja Łowicz, poszukuje zajęcia przy urządzaniu i prowadzeniu pasieki. 366

№4711.
RÓŻANE
MYDŁO GLICERYNOWE.
Najwytworniejsze mydło Glicerynowe, przezroczyste
JAK KRYSZTAŁ,
dzięki swej znakomitej własności, wielce rozpowszechnionem zostało.
Znaczna zawartość gliceryny, oszczędność skutkiem obfitej piany, bardzo przyjemny i delikatny zapach róży; oto są przymioty, w wysokim stopniu podnoszące wartość tego mydła.
Wyroby № 4711 otrzymywać można w znaczniejszych perfumerjach i składach materjałów Aptecznych w Rossji i zagranicą. 214r
Ostrzega się przed naśladowaniem.

Na Powązkach

jest do odstąpienia dla rodziny zamożnej, duży murowany
grób familijny,
przy pierwszej bramie.—Oferty pod „Powązki" przyjmuje kantor Kurjera. 373



QUADRANT i CRYPTO
UZNANIE USTALONE
POLECAJĄ
LUDW. REINEKE & Cº
MARSZAŁKOWSKA 134
RÓG Sᵗᴱ KRZYZKIEJ.
228R

Ogłoszenie.

Komitet zawiadujący Zakładem Leczniczym Wód Mineralnych w Ciechocinku, podaje niniejszem do wiadomości, iż na sezon letni r. b. Zakład wymieniony **potrzebuje Orkiestry**, złożonej z 18 osób, grających na instrumentach smyczkowych.—Życzący przyjąć na siebie utworzenie takiej orkiestry, raczą stosowne deklaracje złożyć w kancelarji Komitetu (w Warszawie przy ulicy Hożej w domu № 7), gdzie też zasięgnąć mogą bliższych informacyj o warunkach kontraktu. 258r

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez
ESTEJĘ.
5r
Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.— Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala. Nowy-Świat № 41

PŁÓTNA

najwyższych gatunków, na koszule i prześcieradła różnej szerokości; **specjalnie na koszule**, polecamy nowy gatunek Płócien:
Litera F. pół sztuki 9.50.
Litera F. F. pół sztuki 11.50.
S. F. pół sztuki 12.75.
Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich Płócien

Moskiewski Magazyn,

Bielańska 7.
Cenniki i próbki franco i gratis. 345r

TEOFILA FUKS

zawiadamia, iż od dnia 6 Marca rozpoczęła

WYPRZEDAŻ DOROCZNĄ

która trwać będzie do Soboty włącznie,
Szlafroków, Matinek, Bluzek, Halek wełnianych, jedwabnych, flanelowych, nadto bielizny wysortowanej damskiej, męzkiej, pojedyńczych sztuk Ręczników, Prześcieradeł płóciennych, oraz Haftów, Batistów, Kapy na łóżka pojedyńcze i t. d. 393

Skład Senatorska 26, w podwórzu.

Piwo rygskie **Waldschloesschen, Kulmbachskie. Monachijskie, porter rygski i piwo B-ci Reych,** poleca HANDEL 364

Win i Delikatesów

L. WRÓBEL,

Krakowskie - Przedmieście № 26.

Zawiadamiam JW. i WW. Panów, że zakład krawiecki od lat 30-tu egzystował i egzystuje pod tą samą firmą, ulica Podwal № 6, gdyż Klijeetela moja myli się z adresem i imieuiem. 389

Teofil Miller.

Rzadka okazja!!

Dnia 6-go Marca, to jest w Poniedziałek, rozpocznie się, z powodu zwinięcia MAGAZYNU,

WYPRZEDAŻ zupełna

PORCELANY i SZKŁA,

po niepraktykowanie nizkich cenach.

Garnitury stołowe zagraniczne i krajowe.—Garnitury na umywalnię.—Szkło Baccarat.a—Setki przedmiotów do ozdoby mieszkań służących.—Ample.—Lampy.—Porcelana, fajans, szkło do codziennego użytku i wiele t. p. przedmiotów.

w Składzie J. KONARZEWSKI
(dawniej K. CYBULSKI),
Marszałkowska № 142. 372

Rzadka okazja!!

Rzadka okazja!!

Rzadka okazja!!

FABRYKA

Osi Powozowych i Kół gumowych

W. WELLER & C°

w Moskwie,

otworzyła w d. 1-szym Lutego r. b. ***w Warszawie przy ulicy Tłomackie Nr 13.***

Skład wyrobów swoich, znanych z starannego i trwałego wykończenia i poleca takowe pp. Fabrykantom powozów i właścicielom remiz. Obsadzanie gumy na koła uskutecznia się także na miejscu. 301

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7 marca 1993 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	—.—	—.—
Paryż 100 franków " "	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	101.80	—.—
" " " małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.75	—.—
" " " II	102.75	—.—
" " " III	102.75	—.—
" " " IV	102.75	—.—
" " " V	102.45	—.—
" " " VI	102.45	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	99.—	—.—
" " małe	98.85	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II " " " 100	103.:5	—.—
III " " " 100	105.—	—.—
4% nowa pożyczka	95.50	—.—
Listy wileńskie długoterminu.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 98^{9}
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 205^{4}
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 166^{3}
Od Listów likwidacyjnych kop. 101^{3}
Od Obligów m. Warszawy 190^{0}

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 7 marca 1898 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	560	600
" " biała . . .	—	—	610	625
" " wyborowa .	—	—	625	630
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	450	465
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	270	315
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	45	56	—	—
Słomy pud	25	80	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

M-ME WANDA

WYPRZEDAŻ Doroczna:

Koronek, Haftów, Towarów wełnianych, Batystów francuzkich, Zefirów, Kretonów,

tak 249r

w sztukach jak resztkach, niżej ceny kosztu.

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kub.ba.* Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, **nie utrudzając żołądka i nie udzielając** nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

!Ważne doniesienie!

Mam zaszczyt podać do wiadomości WW. PP. Budowniczych, Właścicieli domów i Przedsiębiorców, iż mając **wyłączną sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo, posadzek terrakotowych** w różnych kształtach, kolorach i deseniach, z premjowanej fabryki **L. P. Dietz w Wokawicach** (Czechy), oraz **Carbolineum „Success", płynu przeciwgnilnego, zabezpieczającego mury i budynki od wilgoci.** zarazem **tępiącego grzyb oraz robactwo drzewne,** który to środek skutecznością swoją **przewyższa** wszelkie inne znane dotychczas płyny, przyczem **cena** tegoż jest **znacznie niższą,** polecam rzeczone i sprzedaję **hurtowo i detalicznie.**—Próby są do obejrzenia w moim kantorze.

273r Z uszanowaniem

Ignacy Gantzwohl.

Fabryka i Składy: Towarowa № 18, dom własny. Telefon № 236,
Kantor: Żabia № 3.
Telefon № 486.

WINA

z południowych brzegów Krymu, sprowadza i sprzedaje na butelki

HELENA MIRECKA,

Smolna 28. 389

Dla człowieka zamożnego lub na spekulację.

Do nabycia w mieście gubernjalnem **przy** kolei, w najzdrowszym punkcie Królestwa, z prawej strony Wisły. willa wśród miasta, położona wśród ogrodu owocowo-kwiatowego, przestrzeni przeszło morgi, z frontami od 3-ch ulic.—Bliższa wiadomość: Nowogrodzka № 14, mieszkania 6, codziennie od 2-ej do 4-ej po południu. 390

2 Pawilony

z żelaza kutego, ozdobne, ażurowe, jeden z nich do ściany, tanio do sprzedania. Służyć mogą jako pawilony na wystawy przemysłowe, lub też duże altany ogrodowe. Przygotowane były na altany wystawowe. Wykończenie bez zarzutu. Bliższa wiadomość w fabryce **Gostyński Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka** w Warszawie, Ciepła № 12. 394

Do sprzedania 387

Majątek Ziemski

Gabułtów, włók 18, bez służebności, przedstawiający wszystkie najdogodniejsze warunki, położony w gub. Kieleckiej, pow. Pińczowskim, od 3 wiorsty od cukrowni Łubna.—Adres dla bliższych informacyj: Administracja Gabułtowa, poczta Kazmierza Wielka.

Korzystnie do sprzedania

Majątek pod Warszawą, 400 mórg, dom murowany, wszystkie budynki w dobrym stanie. Udawać się listownie: Warszawa, **Hot. Wiktorja, dla J. K. do zażądania.** 280

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej, Warecka 3. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 4947

Adres. Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 671r

Buchalterji nauczyciel S. Rogulski, dyplomowany przez okręg naukowy. Niecała № 4. 5644

Buchalterji wyucza metodą uproszczoną, dyplomowany przez okręg naukowy nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 6529

Buchalterji wyucza gruntownie wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchalterji, Chmielewski. Bracka 5. 605r

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 6973

Korepetytorka do przygotowania chłopczyka do gimnazjum, potrzebna jest zaraz na wyjazd. Wiadomość: kancelarja Towarzystwa Subjektów, Miodowa 15, do 2-ej po południu. 7159

Konwersacja francuzka, lekcje muzyki. Wspólna 32—14, od 11—2. 7075

Kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego na prawach nauczyciela gimnazjum, udziela lekcyj. Smolna 25, m. 20. 4551

Niemka mogąca przysposobić dwoje dzieci do wstępnej klasy gimnazjalnej, potrzebna na wyjazd od 1 kwietnia. Królewska 6, mieszkania 3. 7142

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, korepetycji i trudni się przepisywaniem. Chmielna 34, m. 7. 6943

Niemieckiego udzielam z konwersacją, Marszałkowska, róg Żórawiej, cukiernia p. Starorypińskiego. 6959

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 7479

Osoba posiadająca wyższy patent z Rygi, z gruntowną znajomością niemieckiego i francuzkiego języka, udziela lekcyj u siebie lub na mieście. Warecka 14, m. 15. Widzieć się można od 6 do 8-ej. 6453

Potrzebna nauczycielka z patentem i muzyką na wieś, do jednej dziewczynki. Wiadomość od 2—7, Bednarska 27, m. 5. 7116

Potrzebna nauczycielka lub bona z polskim, francuzkim i ruskim—pensja 120 rs. Chłodna 24—6. Od 3—5-ej. 7305

Potrzebny student medyk IV-go kursu, do wykładu farmakologji. Marszałkowska 129, trzy wskaże. 7120

Profesor francuz, z żoną, (dyplomowani), z russkim, świeżo przybyły, poszukują lekcyj. Długa 25, mieszkania 18. 7248

Student uniwersytetu, z francuzkim i niemieckim, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, za obiady lub wynagrodzenie pieniężne. Wiadomość: Podwale 6—4. 731r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj, (tylko rano). Oferty: Złota 2,—stróżowi. 7129

Uczennica Moniuszki udziela muzyki i korepetycje. Królewska 33, mieszkania № 9. 2344

Doniesienia osobiste.

Albin Komarek ma poste-restante Ruda Guzowska. 7167

Dla Ryszarda poste-restante wysłane. 7168

Dla „Merkurego" list wysłany od „S. C. 19." 7316

Dla „Wdowca J. L. 40", dla „A. Z. № 14" listy na poczcie. 7299

Fachowiec posiadający majątek ziemski, kawaler, wykształcony, lat 29, szlachcic, katolik, w braku liczniejszych znajomości, niniejszem poszukuje żony, panny lub wdowy, z posagiem nie mniej 20,000 rs. na spłacenie sumy hypotecznej. Rzecz traktuje się poważnie, z zapewnieniem zupełnej dyskrecji.—Oferty upraszam składać: Warszawa poste-restante dla „Obywatela-Fachowca 20." O wysłaniu listu ogłosić w Kurjerze. 7008

Kawaler 30 lat, z dobrem stanowiskiem, poszukuje panny szlachetnej rodziny, sympatycznej, dobrego serca, do 22 lat, posagu dużego nie wymaga. Oferty adresować: Ostrołęka, gub. łomż., poste-restante P. T. 7000

Litwince X. 6,000 list na poczcie. 7150

List od Talli wysłany dla Przemysłowca H. G. Radom. 7296

List dla „Fleurs de Louise" od K. F. poste-restante. 7295

Ofertę Lola złożono poste-restante. 7146

Odpowiedź poste-restante Warszawa „J. A. 385" wysłana. 7171

Odpowiedź „Merkuremu" Radom wysłana restante. 7169

Poszukuję towarzyszki życia z posagiem minimalnym 5,000 rs. Adres: Warta „X. Z." 6283

„Per astra ad astra" ma list na poczcie od „Muzykalnej." 7263

„Rondo Capricioso 83" raczy odebrać poste-restante od W. B. 7170

„Sternik" ma list od Spokoju. 7134

Urzędnik na prowincji, lat 30, ewangelik, z pensją rs. 750, dla braku sposobności pragnie poznać tą drogą w celu matrymonjalnym młodą pannę lub samotną wdowę, ewangeliczkę, ujmującej powierzchowności, z odpowiednim posagiem. Łaskawe reflektantki raczą oferty nadesłać pod adresem poste-restante Warszawa „Skromnemu", za okazaniem kwitu ogłoszenia. 7015

Władysław 4000 ma poste-restante. 7172

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Administracji domu poszukuje się. Gwarancja pieniężna. Wiadomość: Warecka 3, mieszk. 1. 7279

Bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania za usługę. Wiadomość: Ul. Chmielna domu № 98, mieszkania 46, w każdym czasie. 6419

Bona, rodowita niemka, poszukuje miejsca. Wiadomość w sklepie mydlarskim, ul. Marszałkowska № 86. 748r

Bona niemka potrzebuje miejsca zaraz, ze świadectwami. Oferty dla „Bony" przyjmuje Kurjer. 7242

Buchalterka młoda, posiadająca świadectwo, poszukuje odpowiedniego zajęcia.—Chmielna 49—9. 7219

Człowiek inteligentny, b. urzędnik skarbowy, w sile wieku, obznajmiony z rachunkowością, mogący przedstawić najlepsze rekomendacje, poszukuje pracy: buchaltera, kasjera, magazyniera, inkasenta, ekspedytora lub rządcy domu. Wiadomość w księgarni M. Arcta w Warszawie, Nowy-Świat 53. 7164

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Marszałkowska 116—19, od 1 do 3-ej. 7254

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Wiadomość znana od 9 do 12-ej. Chłodna 32, m. 20. 7132

Gospodyni dobra życzy wyjechać na Kaukaz. Nowomiejska № 3, m. 5. 7200

Gorzelnik, człowiek młody, teoretycznie i praktycznie obznajmiony w gorzelnictwie, jak również z najnowszemi aparatami, poszukuje miejsca od d. 1-go lipca w Cesarstwie albo w Królestwie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod adresem „Gorzelnik K." 6754

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania za usługę. Ulica Nowogrodzka 11, wiadomość u stróża. 6995

Ogrodnik przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres ogrodnictwa, urządzanie klombów, sadzenie drzew i przesadzanie roślin. Zarazem sprzedaż roślin do ubierania klombów. Ul. Chłodna № 20. 7205

Ogrodnik wykonywa przesadzanie roślin pokojowych, cięcie drzew i porządkowanie ogródków za bardzo niską cenę. Nowogrodzka № 19, wiadomość u stróża. 7019

Osoba w średnim wieku szuka miejsca w domu zamożnym do wyręczania pani lub na wyjazd do wód. Ul. Bednarska № 10, mieszkania 13. 7308

Poszukuję miejsca sklepowej w sklepie mydlarskim, spożywczym, mączarskim lub rzeźnickim, jestem w tych fachach specjalnie uzdolniona, mogę samodzielnie prowadzić; jestem młoda, energiczna. Wiadomość: ulica Chłodna № 54, m. 6. 7247

Poszukuję praktyki gospodarstwa wiejskiego, zapłacę 180 rs. Oferty: Kurjer „Praktyka." 7161

Polka mówiąca po russku i niemiecku poszukuje zajęcia za gospodynię lub bufetową, tu albo na wyjazd. Ul. Chmielna № 45, m. 25. 7155

Poszukuję zarządu majątku ziemskiego. W razie potrzeby mogę złożyć kaucję lub pożyczkę. Wiadomość: hotel Saski № 91, od godz. 11—12-ej w południe. 7141

Panna z krojem francuskim i krawieczyzną szuka roboty prywatnie. Świętokrzyska № 25, mieszk. 10. 7312

Technik podejmuje się pomiarów posesyj oraz sporządzania planów, przekrojów i kopi na kalkach. Oferty dla „Technik kanalizacyjny" przyjmuje Kurjer. 7241

Poszukuję administracji lub zarządzania większym domem; kaucję tysiąc rubli mogę złożyć. Hoża 36, m. 9, od 3—6-ej. 5206

Rządców domów do administracji, meldunków, prowadzenia spraw, z kaucjami, polecа kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 714r

Rs. 500 i więcej za wyrobienie odpowiedniej biurowej posady w prywatnej poważnej instytucji lub gdzieindziej byłemu urzędnikowi w średnim wieku. Dyskrecja zapewnia się słowem honoru. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod lit. „L. A. M." 6957

Tapicer Ołtuszewski, bez zajęcia, poszukuje roboty w domach prywatnych. Wspólna 7. 7112

Ukończywszy szkołę handlową w Odesie, poszukuję posady buchaltera, mogę także prowadzić księgi w języku russkim, niemieckim i francuskim. Adres: Długa № 26, m. 13, N. B. 6766

50% umówionej pensji, z zachowaniem w wszelkiej pod słowem dyskrecji, natychmiast wypłacę gotówką temu, przy czyjej pomocy otrzymam zaraz jad administracje majątku lub dóbr ziemskich. Zgłaszać się: Nowy-Świat № 41, m. 15, w godzinach od 8-ej do 6-ej. 6852

b) Zaofiarowane.

Do kwiatów potrzebne panny uzdolnione i podręczne oraz robiące po za domem. Leszno № 49, Kajper. 6735

Do handlu win na prowincję potrzebny subjekt chrześcijanin. Posiadający tylko pierwszorzędne świadectwa z odbytej praktyki kilkoletniej jako kiprzy, będą uwzględnieni. Oferty składać w kantorze Kurjera pod wyrazami „Handel win." 6979

Do osady Sochocin, p. płońskiego, gub. płockiej, liczącej przeszło 2,000 mieszkańców, potrzebny jest zaraz lekarz. Okolica ludna i zamożna. Osada daje pensję. Bliższych informacyj udziela miejscowa apteka. 6998

Dziewczyny zręczne potrzebne. Świętokrzyzka 3, m. 10. 7307

Do geometry rządowego na prowincji potrzebny jest praktykant. Pożądane świadectwo gimnazjalne. Złota 21—15, do 1-ej w południe. 7304

Do okryć potrzebne są panny zdatne. Krakowskie-Przedmieście № 17, m. 3. 7137

Do krawatów potrzebne zdolne podręczne i uczennice. Nowy-Świat 8. 7152

Fotograf (laborant i pozer), człowiek młody, mogący w razie potrzeby zarządzać zakładem fotograficznym, potrzebny jest na bardzo korzystnych warunkach. Wymagane są dobre rekomendacje i wysokie uzdolnienie. Znajomość języków byłaby bardzo pożądaną. Wiadomość w składzie fotograficznym W-go P. Lebiedzińskiego, Krak.-Przedm. № 65, w Warszawie. 7154

Felczerski subjekt lub uczeń szkoły felczerów potrzebny. Smocza 31. 6466

Maszynistka wydoskonalona w szyciu bielizny damskiej potrzebna. Elektoralna 6, mieszkania 19. 7283

Młoda panienka potrzebna zaraz na wieś.—Wiadomość: Senatorska 3, pralnia. 7212

Nakładacz lub nakładaczka potrzebna do litografji i drukarni „Liberty", ulica Leszno 13. 7189

Niemka bona potrzebna zaraz na godziny.—Twarda 6—12, rano. 7165

Ogrodnik, kawaler, za skromnemi wymaganiami, potrzebny zaraz do założenia ogrodu fruktowego i warzywnego na wsi, pod Warszawą. Wiadomość: Bielańska № 6, mieszkania № 6. 7152

Poszukuje się kilku zdolnych robotnic do pończoch. Zgłaszać się: Dzielna 30, mieszkania 4. 704r

Potrzebne są panny uzdolnione do haftu. Ulica Świętokrzyska № 35, mieszk. 9. 6803

Potrzebne podręczne, uczennice do kwiatów. Marszałkowska № 145, m. 22. 7047

Potrzebna fröblówka na kilka godzin dziennie dla zajęcia się małą dziewczynką. Zgłaszać się od 11 do 1-ej i 6—8-ej na Złotą № 14, mieszkania 11, piętro 1-sze. 7023

Panny do wykończania bielizny męzkiej i uczennice zaraz płatne potrzebne są. Zgoda 3, mieszkania 15. 735r

Potrzebne są panny zdolne zupełnie do staników i spódnic, zaraz. Zielna 13. 6423

Potrzebna jest panna zdolna do krawieczczyny i podręczna zdolna do kapeluszy.—Długa domu № 8 lit. A., magazyn mód Helena. 6523

Panny zupełnie uzdolnione do staników potrzebne do pracowni Florencji, Świętokrzyska 39—1. 6408

Potrzebne są panny do sukien, zdolne i do nauki. Daniłowiczowska № 8, m. 11. 6832

Potrzebna panna do krawieczczyzny. Grzybowska № 17, mieszkania 5. 6951

Potrzebne są kobiety do roznoszenia mleka. Karmelicka 7, m. 6. 7087

Potrzebne zaraz zdolne prasowaczki do bielizny męzkiej, a jedna prasowaczka umiejąca biegle pisać i rachować. Senatorska № 3, w kantorze pralni. 7104

Potrzebny kantorzysta, niemiec. Świętokrzyska 32, m. 3, zrana od 10—12-ej. 7069

Panny potrzebne zaraz do pracowni sukien. Śliska 7, m. 29. 7228

Potrzebna osoba do maszyny Whelera.—Chmielna 29, m. 43.—Tamże obiady prywatne. 7227

Potrzebne panny zupełnie zdolne do staników, za dobrem wynagrodzeniem. Erywańska № 9, Józefina. 7259

Potrzebne zaraz: panna podręczna i uczennice. Wspólna 35, m. 12. 7252

Potrzebne są panny do sukien. Ul. Graniczna 4. 7240

Poszukuję stróża i małżeństwa bezdzietnego do usług. Wspólna 54a, mieszkania 2, codziennie do 10-ej zrana. 7238

Potrzebne kompletnie uzdolnione panny i podręczne. Podwale № 18, m. 12. 7236

Potrzebna gospodyni, któraby mogła zająć się kuchnią i dozorowaniem dzieci. Adres wskaże J. Marcinkowski, ul. Marszałkowska № 117, skład papieru. 7143

Potrzebna panna do kamizelek. Nowomiejska (czyli Gołębia) № 7, m. 6. 7234

Potrzebne panny podręczne do krawieczczyzny. Podwale № 34, m. 9. 7136

Potrzebna jest maszynistka i podręczne do bielizny. Chłodna 10. 7128

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Ulica Stare-Miasto 16, mieszkania 7, od frontu. 7126

Potrzebna panna do haftu. Marszałkowska 145. 7144

Panny potrzebne zdatne i podręczne do sukien. Nowolipie № 9, m. 25. 7302

Potrzebne podręczne do staników i spódnic oraz uczennice. Jasna 5, mieszk. 6. 7293

Podręczne i uczennice do krawieczczyzny potrzebne zaraz. Niecała 12, mieszkania 20, lewa oficyna. 7292

Potrzebne panny do staników i uczennice. Chmielna № 47, mieszkania 12. 7289

Potrzebna maszynistka do bielizny. Wronia 62, m. 18. 7281

Potrzebna zaraz panna do bielizny. Trębacka № 5, m. 11. 7278

Potrzebne panny do dziurek i do maszyny. Elektoralna 8—4. 7274

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Twarda № 16, mieszkania 11. 7300

Potrzebne są panny do staników i panienki do nauki. Świętokrzyska № 20, mieszkania 22. 7216

Pomocnik zegarmistrzowski wykwalifikowany potrzebny zaraz. Niecała 14, u zegarmistrza. 7199

Potrzebna bona francuzka lub niemka w wieku lat 30. Królewska 51, m. 11. Zastać można od 12 do 3-ej. 7211

Potrzebny od 1-go kwietnia pisarz-ekonom żonaty, energiczny, w sile wieku. Wiadomość na miejscu, na fol. Rakowiec, $2^{1}/_{2}$ wiorsty za rogatką Jerozolimską. 7214

Poszukuje się osoby mogącej przerysowywać desenie, mówiącej po francusku lub angielsku. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Desenie." 7207

Potrzebna szwaczka do domu prywatnego. Marszałkowska № 83, m. 3. 7201

Potrzebna jest panna zdatna do spódnic.—Twarda № 7, m. 1. 7194

Potrzebna jest osoba kompletnie zdolna do strojów. Wiadomość: Żelazna Brama № 3, w fabryce piór. 7192

Potrzebna wykształcona niemka. Krakowskie-Przedmieście № 15, m. 51. 7190

Potrzebna panna uzdolniona do bielizny, do maszyny Wilsona. Aleje Jerozolimskie № 84, m. 10. 7187

Potrzebna rządca do prowadzenia meldunków za 3 pokoje, przedpokój i kuchnię, z dopłatą 15 rubli miesięcznie. Żelazna 30. 7184

Potrzebny krajacz rękawiczniczy na wyjazd. Wiadomość: Ogrodowa 16, mieszkania 1. 7177

Potrzebny chłopiec do fabryki torebek papierowych, zaraz. Ulica Długa № 27, mieszkania 15. 7174

Poszukuje się osoby przychylnej, bez rodziny, do zajęcia się gospodarstwem mieszkaniem i kuchnią. Żórawia 28, m. 2. 7160

Potrzebne zdolne staniczarki, spódniczarki i uczennice. Tamka 33, m. 27. 7157

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do kwiatów. Wiadomość: ulica Szeroka Freta № 5, mieszkania 16. 7153

Potrzebne są panny zdatne do staników i podręczne, zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 18. 7151

Pracownia sukien „Marja" potrzebuje panny kompletnie uzdolnionej, bardzo zdolnej staniczarki. Świętokrzyska № 29, m. 10, naprzeciw Jasnej. 7127

Potrzebne zaraz zupełnie zdolne staniczarki i uczennice. Karmelicka 4, m. 9. 7311

Potrzebne zaraz panny zdolne do sukien, również do sukienek i ubranek dziecinnych. Marszałkowska № 91, sklep. 7310

Potrzebny chłopiec w kantorze do posyłek, wieku lat 16—18, umiejący czytać. Zgłosić się przed 10-tą zrana, Leszno 31, m. 21. 7276

Potrzebna zdolna drobiazdżarka zaraz do pralni. Zimna № 4. 7315

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Nowy-Świat № 44. Marja Schesz. 7232

Panienka podręczna do krawieczczyzny potrzebna. Dolmanik pluszowy sprzedam niedrogo. Krucza № 37, mieszkania 7. 7267

Staniczarka wydoskonalona, dobrze płatna, potrzebna zaraz. Graniczna 16, wejście sienią. 7213

Staniczarka zdolna i dziewczynka do nauki potrzebne są. Chmielna № 19, pracownia T. Majewskiej. 7290

Uczennice zaraz płatne potrzebne do robót złotych. Przejazd 11, m. 10. 7229

Zaraz potrzebna prasowaczka: koszularka i drobiazdżarka. Ul. Niecała № 8. 7149

Kupno i sprzedaż.

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. Cenniki ilustrowane wysyłamy. 6517

A. Chmielna 15. Mleko świeże codziennie z dóbr Rakowiec. 7037

Adres. Z powodu zmiany posady sprzedam tanio meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rządca domu. 3994

Antyki: dwa fotele, 6 krzeseł rs. 85. Tamże maszyna Singera 25, kredens orzechowy 25, szafa 18, komoda 18, stół duży 12, szeslong 12, stół machoniowy 12, biurko 8. Elektoralna 6, mieszkania 19. 7223

Amerykanik (szaraban) mało używany zostawiono do sprzedania. Leszno № 70. Cena przystępna. 7175

Bufet dębowy z marmurowym blatem sprzedam. Hotel Lipski, u szwajcara. 7158

Bardzo tanio jest do sprzedania całe urządzenie sklepu kupieckiego. Ulica Freta № 50, m. 4. 7273

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, para ślubnych obrączek złotych od rs. 8 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie.—Oraczewski jubiler, Nowy-Świat № 36. 5634

Do sprzedania kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł. Twarda № 53, m. 16. 7209

Dwie maszyny Singera zupełnie nieużywane, bardzo tanio. Śliska № 6, stróż wskaże. 7024

Do odstąpienia tanio do rozbiórki werenda, przydatna dla fotografa lub malarza.—Widok 22, u stróża. 7225

Do sprzedania łóżka czarne, ozdobione bronzami, rzeźbą, takaż toaleta, szafki, umywalnia. Oboźna 8, mieszk. 16. 7275

Do sprzedania zaraz fortepian „Kralla" w dobrym stanie. Nowogrodzka 17—11. 7124

Dwadzieścia funtów soku malinowego fermentowanego kwaśnego, po 35 kop. ℔ do sprzedania. Hotel Lipski № 39. 7313

Faetony nowe, nadzwyczaj eleganckie, wolanckie, bryczki specjalnie do wsi zbudowane sprzedaję. Leszno 52. 7098

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie rs. 3. Strojenia, reparacje. Jerozolimska 84—12. 7258

Fortepian do wynajęcia rs. 3 miesięcznie. Chmielna 92, m. 15. 7257

Fortepian o siedmiu oktawach, z angielską mechaniką, jest do sprzedania. Miodowa № 19, mieszkania 9. 7246

Fortepiany, pianina krzyżowe mało używane tanio sprzedaję. Bielańska 5, Granke. 7284

Faeton do sprzedania wygodny i lekki. Leszno № 70. 7272

Fortepian o 7-iu oktawach do sprzedania, rs. 180. Chmielna 27—8. 7270

Fortepian Kerntopfa krótki do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64, m. 2. 7057

Fortepian wiedeński dobry, masoński patent, medal sprzedam. Chmielna 33, mieszkania 13 6858

Garnitur mebli machoniowych używany do sprzedania. Leszno 61, lokalu 5. 6873

Garnitur mebli miękkich 40 rubli, lustro.—Hoża 21, mieszk. 2. 7140

Garnitur mebli machoniowy do sprzedania z powodu wyjazdu tanio. Solna № 8, mieszkania 20. 7261

Garnitur mebli i otomana jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 111, mieszkania 11. 7297

Jest do sprzedania garnitur mebli kryty pluszem, dywany i szyldy do pracowni sukien. Krucza № 20. 7156

Jest do sprzedania sześć warsztatów stolarskich z narzędziami w cejchramach. Cena rs. 120. Adres. ul. Zielna № 17, mieszkania № 12. 7147

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 597r

Koni parę powozowych, maścistych, niedrogich, kupię. Oferty: Chmielna 12, mieszkania 5. 7079

Kredens, stół, krzesła, komoda, stoliczki, kolumny, kandelabry, etażerka. Marszałkowska 135. 7050

Kanarki amatorskie do spustu i śpiewu tanio do sprzedania. Jerozolimska 78, mieszkania 12. 618r

Kanarki duże do sprzedania. Wspólna 16, m. 36. 6769

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem. Ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 6948

Kabała mitologiczna z objaśnieniem i z rzucanką zniżona na 15 kop., prowincja 20 kop., w księgarni W. Steinberga, Marszałkowska 141, w Warszawie. 7014

Kapelusze słomkowe krajowe hurtownie tanio do sprzedania. Zielna 23, m. 7, zrana od 10 do 12-ej. 7182

Kupię szafę oszkloną do kapeluszy, wystawkę uliczną i skrzypce dla chłopca. Nowy-Świat 24, m. 15. 7264

Lando do sprzedania w dobrym stanie.—Marszałkowska № 111, stróż wskaże. 6807

Łóżka, szafki, umywalnie orzechowe eleganckie. Ceny niskie. Stolarz, ulica Leszno 44. 6293

Łóżka, szafa do rzeczy, bielizny, stoliki, tremo. Krucza 49, mieszk. 9. 6730

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 7291

Mebli garnitury gabinetowe od 35 rubli, otomana 22, szeslong 15, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 7218

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 7125

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100. Dzika 20, mieszkania 34, skład maszyn Tagesjen. 5049

Meble różne, wielki wybór, z powodu zwinięcia interesu niepraktykowanie tanio.—Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 7043

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaita garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 7016

Nowa granatowa suknia za 11 rubli. Tamże konwersacja niemiecka, ruska. Zastać 4—6-ej, Nowy-Świat 8, mieszk. 29. 7244

Obrazy dawnej szkoły zagranicznej, porcelana francuska, saska i stara russka, do sprzedania. Chmielna 62, m. 4. 7005

Ocet winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46.—Skład Hoża 8. 622r

Otomany gustowne tanio. Bracka 10, mieszkania 18, drugie podwórze. 7105

Otomana za rs. 18 do sprzedania. Marszałkowska 91, mieszkania 24. 7055

Ogier i wałach 4-letnie, maści karej, powozowe, doskonale dobrane, nadeszły ze wsi do sprzedania. Wiadomość: Jerozolimska 80, stangret Jakób. 7256

Prom 32 łok. długi, w dobrym stanie, zdatny do frachtów i przewozu, do sprzedania. Obejrzeć można w Inowłodzu na Pilicy.—Wiadomość u adwokata Birenzweiga w Łodzi. 710r

Poszukuje się fortepianu w cenie około 250 rs. na spłaty miesięczne, gwarancja pewna, lub też pianina albo fortepianu do wynajęcia. Oferty w Kurjerze Warszawskim „Fortepian G. K. A." 7215

Pianino zagraniczne, obrazy dużych rozmiarów, lornetka. Marszałkowska 94, mieszkania 14. 7226

Pianino krzyżowe w dobrym stanie sprzedaję. Nowolipie 9, mieszk. 3. 7301

Para kuców z chomontami (kasztany) i bryczka do sprzedania. Wiadomość: ulica Kotzebue № 4, w restauracji. 7288

Szeslong do sprzedania bardzo tanio, fason świeży, wygodny. Wspólna 36, mieszkania 22. 6714

Sprzedaję tanio szafy, łóżka, szafki do bielizny, szafki nocne. Ulica Śliska № 53, mieszk. 1. 6950

Sprzedam umywalnię z blatem marmurowym, mało używaną. Hoża № 26, mieszkania 14. 5979

Sprzedaję fortepian czarny, krótki, niżej 100 rubli. Nowolipie 29, m. 3. 5665

Skrzypce 25 rubli. Nowogrodzka 31—15. 6863

Sklepowe urządzenie dębowe sprzedaje się tanio. Tamże do wynajęcia pół sklepu.—Wiadomość: Niecała 14, u zegarmistrza. 7198

Suknie cztery b. ładne, prawie nowe, do sprzedania. Zielna 23, m. 7, zrana od 10-ej do 12-ej. 7181

Tremo eleganckie z konsolą marmurową sprzedaję. Ceglana 1, mieszk. 23. 7130

Uwaga! Różne książki prawnicze tanio sprzedam. Królewska 31, m. 23. 7195

Wyborowe świeże niesolone masło w funtowych osełkach i jaja przysyłane ze wsi.—Sienna 13, m. 52. 7206

Wyprzedaje się wasągi bryczek i wolantów różnego fasonu po cenie niżej kosztu. Erywańska № 7, u stelmacha. 7253

Walce do buldegonów, w dobrym stanie, kupię. Oferty w Kurjerze Warsz. pod wyrazem „Buldegony." 7235

Wielka wyprzedaż roczna obuwia damskiego, męzkiego, po cenie możliwie przystępnej. 37 Świętokrzyska róg Marszałkowskiej, Rychlewski. 7282

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble i inne różne rzeczy. Ulica Marszałkowska № 14. 6589

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble ze stołowego pokoju i salonu oraz inne przedmioty. Obejrzeć można w mieszkaniu na Wspólnej № 37, m. 3, od godz. 1-ej do godz. 4-ej po południu. 7179

Interesa handl. i majątk.

Apteki z obrotem 1,500—3,000 rs. poszukuję w dzierżawę zaraz. Oferty: Skład materjałów aptecznych A. Łukomski, Marszałkowska róg Zgody. 7034

Bardzo korzystny interes, egzystujący lat 12, można nabyć za rubli 5,000. Oferty pod „Beka" przyjmuje Kurjer. 7230

Ciechocinek. Wille do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Marszałkowska 139—13, od 5—7-ej. 6963

Dla emeryta. Folwark mórg 80, bardzo ładny, wiorsta od Kalisza, z ogrodem, łąką, dom mieszkalny wygodny, zabudowania odpowiednie, do sprzedania. Wypłata dogodna. Zgłoszenia przyjmuje Biuro ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 26, „Folwark 10,000." 742r

Dom do sprzedania z ogrodem owocowym i 5 morgów gruntu w dobrym punkcie, w mieście powiatowem, trzy mile od Warszawy.—Wiadomość: Chłodna 41, mieszk. 3. 6733

Dom murowany trzypiętrowy, solidny, w okolicy zaludnionej, z powodu choroby właściciela do sprzedania zaraz na dziesięć, ewentualnie dwanaście procent netto rocznie. Warunki korzystne. Kapitału 3,500. Halpern, Dzielna 14, m. 7. 7012

Do sprzedania sklep spożywczo-kolonjalny z dystrybucją i piwo, w dobrym punkcie. Piwo zapłaci komorne. Wiadomość: Mokotowska № 52, m. 7, od godz. 4-ej. 7204

Do sprzedania majątek ziemski włók 40, od stacji dr. żel. warsz.-wied. wiorst sześć. Bliższe szczegóły: Nowogrodzka № 3, m. 1, od 2 do 3-ej. 7186

Folwark włók sześć ziemi urodzajnej (pozostałej po rozparcelowaniu majątku), w kulturze, w tem łąki m. 30, siana bywa do stu wozów, chmielnik na pięciu morgach, zabudowania murowane, dom murowany osiem pokojów, ogród owocowy i dziki, rzeczka przepływa, 25 wiorst od kolei po szosie. Cena 12,000 rs., Tow. Kred. Ziem. 3,000 rs.— Wiadomość: Zielna № 11, m. 21. 7173

Garkuchnia w targu do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, w mydlarni. 7266

Kawiarnia mała, dobrze prosperująca, dająca utrzymanie, z powodu konieczności wyjazdu do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Wiadomość: kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 7121

Kawiarnia do odstąpienia z powodu wyjazdu, tanio. Wspólna № 1. 7193

Kupię kolonję pod Warszawą morgów 30, z domem mieszkalnym, budynkami, ogrodem owocowym. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Kolonja." 6679

Magle do sprzedania. Ul. Żelazna № 78. 7148

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Leszno № 18. 7220

Majątku poszukuję w ziemi dobrej, z wygodnym dworem i dobremi budynkami.— Gotówką mogę zapłacić około rs. 30,000. Szczegółowe opisy z ceną proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. sub J. S. 30000. 6992

Magle do sprzedania tanio, w dobrym punkcie. Ulica Pańska 50. 6990

Poszukuje się do kupna nieruchomości w bliskości którejkolwiek z tutejszych kolei żelaznych położonej, składającej się z domu mieszkalnego o 4 lub 5 pokojach, kuchni i śpiżarni, z zabudowań gospodarskich i ogrodu. Oferty składać należy w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska 26, pod adresem A. N., najpóźniej do dnia 20-go marca r. b. 700r

Plac obszerny w części do wynajęcia. Okólnik hr. Krasińskiego № 6—8. Wiadomość: Nowy-Świat 43, u właściciela. 6707

Potrzebuję 5,000 rs. na 25-włókowy majątek w gub. siedleckiej, po Tow. Kred., dam 10%. Oferty: hotel Victoria № 65. 7133

Plac do sprzedania 2,755 łokci po 75 kop.— Długa 10, m. 39. 7245

Potrzeba rs. 6,500—5,000 na 10% na 1-szy numer domu na Pradze. Wiadomość w kancelarji rejenta Aleksandrowicza. 7317

Rs. 600. Ktoby człowiekowi familijnemu, zajmującemu poważne stanowisko, zechciał pożyczyć za poręczeniem na spłatę powyższą kwotę, otrzyma przyzwoity obiad, kolację i procent podług umowy. Oferty w kantorze Kurjera pod „Sumienność." 6789

Rs. 12,000 i 5,000 do umieszczenia na pierwszym numerze hypoteki miejskiej. Graniczna № 10, mieszk. 3, od godz. 5 do 7-ej. 6753

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Podwale № 8. 6350

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wilcza № 59. 5416

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Grzybowska № 72. 7217

Sklep spożywczo-dystrybucyjny od 40 lat egzystujący z powodu śmierci do sprzedania w teatrze pod filarami. 7208

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesów. Ulica Wolska № 42. 7180

Sklep mydlarski do sprzedania, od kilkunastu lat egzystujący. Wiadomość w cukierni, ul. Marszałkowska № 104. 7268

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Leszno 65. 6705

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu choroby, za rs. 150. Komorne 10 rs. miesięcznie. Chłodna 31. 6367

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz, pieczywa dużo wychodzi. Ulica Mostowa № 16, sklepu 13. 6996

Sklepik spożywczo-wiktuałowy do sprzedania. Ulica Widok № 4. 6984

Skład węgli do sprzedania z mieszkaniem, niedrogo. Wiadomość: Wronia 34. mieszkania 31. 7063

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, bardzo korzystny. Leszno № 1. 7255

Sklep poważny mydlarski, od 30 lat egzystujący, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 62, m. 38, od 12 do 4-ej. 7250

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Chmielna 16. 7280

Tanio do sprzedania pralnia z wyrobioną klijentelą, zaraz. Podwale № 22. 7277

Tylko z powodu choroby sprzedaje się sklep z bielizną, krawatami i galanterją. Marszałkowska № 139, „Stella." 6130

Willa w Nałęczowie, kompletnie umeblowana, z ogrodem czteromorgowym, do sprzedania lub zamiany na dom albo sumę hypoteczną. Wiadomość: ulica Żórawia № 45, mieszkania № 21, rano do 9-ej i od 3 do 5-ej po południu. 6991

Z powodu wyjazdu od 1-go kwietnia do sprzedania lub wynajęcia w mieście Radomiu w środku miasta (ulica Szewcka № 51) dom murowany, parterowy, składający się z 4-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami, oraz nowa oficyna piętrowa, w której mieści się 2 pokoje i kuchenka oraz stajnia i wozownia murowane. Wiadomość w Warszawie, Marszałkowska 47, mieszk. 6 lub w Kielcach u porucznika artylerji 1-ej lekkiej baterji Borżenko. 634r

Za wskazanie domu w dzierżawę lub w administrację odpowiednie honorarjum. Oferty „Honorarjum" Kurjer Warsz. 7131

Za rs. 60 sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Śliska № 29. 7221

Z powodu choroby jest do sprzedania korzystny interes, egzystujący od lat kilku w punkcie fabrycznym. Wiadomość: Żelazna № 33, w sklepie spożywczym A. Czerwińskiego. 7314

3,000 rs. potrzebne zaraz. Gwarancja zupełnie pewna, procent od umowy.— Oferty przyjmuje Kurjer pod K. L. M. 6975

8,500 rs. do odstąpienia, zabezpieczone na domu w Skierniewicach. Grzybowska 8, rządca, od 4 do 6-ej. 7178

11,000 łokci placu dziedzicznego do sprzedania lub wydzierżawienia. Tamka 16. 5981

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 6258

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie - Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 515r

A. Sklep obszerny, z 2-ma oknami wystawowemi, Graniczna 1, do odstąpienia w każdym czasie, lub od 1 kwietnia. Wiadomość: Nowogrodzka 27, m. 4. 7135

Do najęcia od 8 kwietnia 1893 dwa pokoje, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i wygodami, na dole i 2-m piętrze, przy Chmielnej № 58/1540, wprost pałacu komory. 7166

Do wynajęcia 1—8 kwietnia przy rogu Tamki i Dobrej 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, parter, zlew, wodociąg, suche, słoneczne, za rs. 50 z wodą. Wiadomość u stróża. 6545

Do wynajęcia zaraz lokal, składający się z 4-ch dużych pokoi na parterze, w murowanym domu, używany jako fabryka. Wiadomość u rządcy domu № 30, przy ulicy Gęsiej, albo Graniczna 15, m. 6/7. 5935

Dwa lokale po 5 pokojów 1-sze i 3-cie piętro od frontu, z wszelkiemi wygodami; 3-ie piętro zaraz, 1-sze od 1-go kwietnia. Nowy Świat № 54. 6977

Jest do odstąpienia lokal na sklep lub kantor, w dobrym punkcie. Wiadomość: Marszałkowska 139, mieszkania 15, od 5-ej do 7-ej wieczorem. 6544

Lokale fabryczne z siłą parową do wynajęcia. Grzybowska 55, wiadomość na miejscu. 709r

Lokal na warsztat, skład lub magle, do wynajęcia od 1 kwietnia za rs. 200. Chłodna № 6. 7176

Od 1-go kwietnia do wynajęcia pokoik przy familji, oddzielny, od frontu. Złota 57, m. 29. 7306

Od lipca lokal frontowy 1-go piętra. Nowy-Świat 25. 5903

Poszukuje się od 1 lipca lub wcześniej lokalu w nowej dzielnicy miasta, w domu porządnie utrzymanym, złożonego z 6—7 pokoi mieszkalnych, z odpowiedniemi wygodami i koniecznie z ogrodem. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, pod lit. L. J. 674r

Poszukuję zaraz pokoju z kuchnią. Oferty przyjmuje Kurjer warszawski pod wyrazem „pilno". 6940

Pokoje umeblowane, przy ulicy Chmielnej pod № 29. Są pokoje do wynajęcia na doby, z wszelkiemi wygodami—z załatwieniem policyjnych przepisów, nie utrudniając zajmujących pokoje. 6790

Pokój duży na dole, z wejściem od ulicy, do wynajęcia od 8-go kwietnia. Sosnowa № 12, u stróża. 6967

Pokój frontowy do wynajęcia dla inteligentnej kobiety. Nowogrodzka № 18, mieszkania 1. 6981

Pokój dla kobiety, przy rodzinie, od 15 marca, z meblami lub bez, może być z całodziennem utrzymaniem. Hortensja 5, m. 8. 7196

Poszukuje się w środku miasta pokoju umeblowanego, przy niemieckiej familji dla kawalera, z usługą, może nawet być z całodziennem utrzymaniem. Oferty przyjmuje Kurjer sub „S." 7260

Pokój z meblami lub bez, przy familji. Ciepła 17, m. 71. 7224

Stajnia na 2 konie, z izbą i wozownią, do najęcia w każdym czasie. Nowy-Świat 49, wiadomość u rządcy. 7188

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, od kwietnia—punkt pryncypalny. Najmujący może być rządcą. Szczegółowe oferty w ciągu tygodnia przyjmuje kantor Kurjera War. dla „H. Z." 7083

W okolicy placu Wareckiego potrzebny pokój umeblowany, z przedpokojem, front, parter lub pierwsze piętro, od 1 kwietnia. Oferty z ceną zaraz przyjmuje Kurjer pod W. K. 7202

Zaraz do wynajęcia sklep na kawiarnię lub co innego. Świętojańska № 12. 7138

1 kwietnia 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wygody. Sienna 23. 7287

3 pokoje z kuchnią z balkonem, wszystkie wygody, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1 kwietnia, róg Marszałkowskiej, Wilcza 37, wiadomość u właścicielki. 7197

Doniesienia rozmaite.

A) Zupełna wyprzedaż różnych towarów łokciowych: wełny różnokolorowe, plusze jedwabne, wełniane, aksamity kolorowe, fantazyjne, Voile, Batysty, Faille français kolorowe. Prócz tego nagromadzona wielka ilość różnych resztek: Wełny, Kortów, Flanel, Barchanów, Firanek, kretonów, płótna, chustki sprzedaje po cenach niżej kosztu. M. Szyszka, Żelazna-Brama 2. 743r

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej, pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 6870

A. Krzyżanowski, Nowy-Świat 47. Specjalny zakład dekoracyjny i tapicerski poleca: markizy, werendy, rolety, z najnowszych materjałów, po cenach umiarkowanych. „Wielki wybór mebli fantazyjnych." 7262

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. — „Amélie." 7231

A) „Exsiccator" niezbędny środek dla każdego obywatela—broszurka bezpłatnie Marszałkowska 117. 5613

Akuszerka. Pokoje oddzielne, wspólne dla osób sekretnych. Krucza 49, m. 9. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. 6729

Chłopczyk ładny, lat 2½ mający, jeszcze nie chrzczony, pozbawiony opieki macierzyńskiej, jest do wzięcia na własność. Ktoby z osób niemających własnych dzieci chciał go przyjąć, oferty raczy przesłać: Ssmulowizna, ulica Łochowska № domu 6, m. 1, u właściciela. 7222

Chłopczyk tygodniowy do oddania na własność. Wielka 45, m. 69. 7210

Dnia 4-go t. j. w sobotę między ulicą Marszałkowską i Wilczą zginął mopsik jasny, wabi się Myszka. Kto odprowadzi, otrzyma nagrody rs. 3, ulica Solec № 54, do Matuszyńskiego. 4243

„Exstinktor"—płyn niszczący łupież „Dezynfekcja," Królewska 39, wprost giełdy, a także w perfumerjach i składach aptecznych. Cena flakonu rs. 1. 4511

Ekwipaże wykwintne wynajmuje najtaniej „Luksus". Ul. Włodzimierska № 6, telefonu 89. 7064

Fortepianów, pianin strojenie, reparacje wszelką przyjmuje korektor Rydlewski, Tamka 23. 7303

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 7294

Kefir kuracyjny wyrobu Marji Markowskiej, Nowolipie 5. Cena butelki kop. 12, w abonamencie kop. 10. 6787

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej, Marszałkowska 109, przyjmują doktorowie i dentyści od godz. 10-ej do 6-ej Ciężko chorzy mogą się umieścić w lecznicy. 6728

Najlepszy krój koszul. ceny niskie, w pracowni bielizny. Zgoda 3, mieszk. 15. 736r

Masło śmietankowe „Skrzeszewy," znane ze swojego wybornego smaku i trwałości, poleca główny skład tegoż na sprzedaż hurtową i detaliczną, oraz wędliny litewskie nagrodzone medalami na wystawach: rolniczo-przemysłowej w Warszawie i dwukrotnie w Wilnie, pomidory sterylizowane W-go aptekarza Mutniańskiego, poleca handel towarów kolonjalno-spożywczych firma „Feliks," Sienna № 3, niedaleko Marszałkowskiej. 7183

Maurycy Neumark, dentysta, Bielańska № 6, parter. Specjalność: zęby sztuczne. P. S. Należność za zęby może na żądanie być spłaconą częściowo. 7271

Mamka potrzebna z dobrym pokarmem. Ulica Marszalkowska № 129, mieszkania № 10. 7001

Mydła lekarskie wszelkie, dom handlowy, „Dezinfekcja," Królewska 39, wprost giełdy. 4510

Najmodniejsze bereciki, kapotki, mufeczki fantazyjne: wykończam bardzo gustownie, także wyuczam strojów niedrogo. Nowy-Świat 24. 7265

Osoba, która pracowała w pierwszorzędnych Magazynach, wyucza bardzo prędko strojów za rs. 5. Kapelusze ubiera od 30 kop. Długa 3, m. 13. 7058

Oczekiwane flaszeczki na stoliki wielkanocne dla pp. cukierników nadeszły do składu szkła Aleksego Baytel, Podwale № 7. 7298

Obiady prywatne, zdrowe smaczne i postne. Krucza 26, m. 26. 7185

Piesek mały, czarny, wabi się Oczko, z żabocikiem białym i brązowemi odmianami na piersiach, w ogonie czarnym mięszany włos biały, zginął w niedzielę wieczorem. Odprowadzić: Zgoda 6, m. 1, za nagrodą rs. 5. 7122

Pracownia sukien i okryć damskich, wykończa suknie podług żurnali paryzkich, po cenach umiarkowanych. Nowy - Świat 44. Marja Schesz. 7233

Pianino do wynajęcia. Chmielna № 30, mieszkania 13. 7251

Przyjmuje do szycia suknie i ubrania dziecinne, możliwie tanio. Hoża 9—51. 7163

Piorę nicuję krawaty, także przyjmuje do roboty z danego materjału. Elektoralna № 9, mieszkania 2. 7191

Przyjmuje znaczenie, hafty artystyczne udzielam lekcyj. Wspólna 44—6, 6755

Spinkę zgubiono dnia 5-go b. m. z perłowej masy z monogramem M. W. Łaskawy znalazca zechce ją zwrócić za nagrodą, na ulicę Chłodną № 32, m. 37. 7237

Ubiory męzkie cywilne, wojskowe, studenckie, uczniowskie i cyklistowskie. Obstalunki wykonywają się spiesznie. Ceny nizkie. Krakowskie-Przedmieście № 16, na wprost kościoła Świętego Krzyża. T. Skulski. 6761

Urządzenia sklepowe, gustownie niedrogo wykonywa Zieliński. Aleja Jerozolimska № 29. 6846

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 6401

W niedzielę o godzinie 7-ej wieczorem zginęła z pod № 64 Krakowskie-Przedmieście suka, gordon-polter. 7-miesięczna. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod powyższy numer, za nagrodą. Nieprawy właściciel będzie powolany do odpowiedzialności sądowej. 7239

Znacznie powiększona pracownia sukien i okryć L. Bronikowskiej, przyjmuje też do roboty kołdry, oraz bieliznę do szycia i znaczenia. Wykończenie staranne, ceny umiarkowane. Erywańska 18. 6782

Zaginął mały piesek, czarny, z krótkim ogonem i uszkami, podpalany, nóżki i piersi, wabi się Rat. Za nagrodą uprasza się zwrócić na Kruczą 5, m. 2. 7145

Zgubiono w przejściu z Ordynackiej, Nowym-Światem na Oboźną atłas, haft i rysunek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą, na Drewnianą № 14, m. 22. 7139

✱) Staniki „Jersey" wybór wielki. nowych fasonów. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

✱) Żakiety dla dam i dzieci. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

✱) Ubiorki dziecinne, piękne i tanie. „Manufaktura Krajowa." 12 Niecała 12.

✱) Czapki i sukienki włóczkowe dziecinne. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

✱) Karbowanie, plisowanie wolantów, koronek. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

✱) Aksamitki, wstążki bardzo tanie. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

✱) Woalki od 15 kop. i droższych wybór wielki. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 9617

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 22 Февраля (7 Марта) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).